

DZIEN

8 stron

10
GR.

BYDGOSKI

ILUSTROWANY

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEN POMORZA — DZIEN GRUBZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEN KOCIEWSKI
DZIEN TCZEWSKI ILUSTROWANY — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEN CHEŁMIŃSKI
DZIEN KUJAW — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206,868

„Państwo”, „Ojczyzna”, „Polska”
Miarodajne wyjaśnienie w sprawie zjazdu Zarzewiaków

Od Zarządu głównego Stowarzyszenia Uczestników Ruchu Niepodległościowego „Zarzewie” otrzymujemy następujące oświadczenie:

— W „Gońcu Warszawskim” i w „Warszawskim Dzienniku Narodowym” ukazały się pod krzykliwymi tytułami artykuły i notatki, omawiające w sposób swoisty przebieg zjazdu zarzewiackiego w dniu 7-ym czerwca br. Jako asumpt do swych wystąpień przyjmuje „Goniec Warszawski” i „Warszawski Dziennik Narodowy” subiektywną ocenę, jaką w „Ilustrowanym Kurjerze Godziennym” zamieścił — jak się zdaje — jeden z uczestników zjazdu, streszczając przedewszystkiem swe własne przemówienie. Nie zamieszczając uchwalonych przez zjazd rezolucyj, podanych przez „Ilustrowany Kurjer Codzienny” w poprzednim numerze, i pomijając niedogodne dla siebie ustępy artykułu „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”, usiłują wspomniane pisma wywołać wrażenie, jakoby na zjeździe pojawiły się tendencje zbliżenia się do t. zw. ruchu narodowego.

Ta nowa próba wywołania zamętu jaskrawo mija się z prawdą, by mogła liczyć na powodzenie. Byliśmy w chwili naszego powstania prawdziwym, bo niepodległościowym ruchem narodowym i już wówczas protestowaliśmy przeciwko używaniu nazwy „narodowy” przez stronnictwo ugody, które nie ważyło się na powołanie Narodu, lecz ważyło się na ruchem niepodległościowym uczyniło wytyczną swęj działalności. Na zjeździe padły ponownie słowa protestu przeciwko używaniu tej nazwy przez epigonów ugody, stanowiących trzon dzisiejszego „stronnictwa narodowego”. Za jeden ze sposobów, prowadzących do obalenia w oczach bezkry-

tycznego ogółu przekonania, że właśnie stronnictwo narodowe jest wyrazicielem prawdziwego programu narodowego, uważamy przywrócenie temu czci-godnemu słowu jego właściwego waloru. Nie zmusza nas to bynajmniej do porzucenia i drugiego terminu „państwowy”, używanego przez nas dla określenia charakteru naszego ruchu i obozu, do którego należymy, terminu,

związanego zresztą równie ściśle z naszą przedwojenną zarzewiacką ideologią. Równorzędności tych terminów dał wyraz w swem przemówieniu na XIII Zjeździe Legionistów Generalny Inspektor Sił Zbrojnych Generał Rydz-Śmigły, stawiając na równi słowa „PAŃSTWO”, „OJCZYZNA”, „POLSKA”. Zjazd i w tym punkcie zsolidaryzował się z tem przemówieniem.

Strajk w Gdyni zlikwidowany
na podstawie orzeczenia komisji rozjemczej

Strajk w Gdyni został dziś w niedzielę zlikwidowany. Likwidację strajku poprzedziły narady u Komisarza Rządu, inspektora pracy i przemysłowców, prowadzone z przedstawicielami organizacji robotniczych.

Po tych konferencjach odbyło się dziś zebranie komitetu strajkowego.

Na zebraniu tem zapadła jednorodna uchwała o likwidacji strajku na podstawie warunków płacy i pracy przewidzianych orzeczeniem, wydanem przez komisję pojednawczo-rozjemczą.

Powzięte uchwały o likwidacji wywołały odprężenie sytuacji i uspokojenie umysłów w społeczeństwie.

Należy z uznaniem i ze zrozumieniem odnieść się do tych robotników, którzy powodowani rozumą i względami na dobro Państwa i dobro samych robotników nie poszli na lep wystaników Kominternu.

W ten sposób cała sprawa wyjaśniła się i robotnicy w poniedziałek przystępują do pracy.

W dniu wczorajszym odbyło się również zgromadzenie robotników portowych (olejarni i luszczarni), na którym po zreferowaniu sytuacji postanowiono

jednomyślnie nie przystępować do strajku, natomiast uchwalono ofiarować 4-godzinny zarobek na rzecz obrony aresztowanych i pomocy materialnej dla rodzin ofiar tragicznych zająć 9 czerwca.

Aresztowanie niesumiennego przedsiębiorcy

Wczoraj został aresztowany przedsiębiorca budowlany w Gdyni inż. Wysocki za przetrzymywanie robotnikom zarobków od maja b. r. włącznie. Dzisiejsze aresztowanie jest zapowiedzią dalszych energicznych kroków przeciw niesumienemu pracodawcom.

Eskadzę samolotów dla wojska
ofiaruje Zw. Zawodowy Pracowników Lotnictwa

Warszawa, 14. 6. (PAT.) Dziś obradował 8-my walny zjazd Związku Zawodowego Pracowników Lotnictwa w Polsce.

Po zagajeniu obrad obecni złożyli hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego, poczem powzięli uchwałę, mocą której pracownicy lotnictwa w Polsce zobowiązują się do wybudowania własnym kosztem i pracą i ofiarowania wojsku eskadry samolotów.

Po wysłaniu depesz hołdowniczych do P. Prezydenta R. P., Rządu i władz, przemówienia powitalne wygłosili: szef Departamentu Aeronautyki M. S. Wojsk gen. L. Rayski, oraz w imieniu Ministra Opieki Społecznej radca Wróblewski.

Po posiedzeniu inauguracyjnym uczestnicy zjazdu złożyli wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza i przed pomnikiem lotnika.

Furmanka z ludźmi
wjechała do Wisły

Tragiczny wypadek pod Chełmnem

Wczoraj w niedzielę, 14 bm. wydarzył się śmiertelny wypadek nad Wisłą koło Chełmna.

O godz. 16 wracał z Świecica do Gzina w pow. chełmińskim Teofil Różycki furmanką, w której oprócz niego znajdowało się jeszcze kilka osób. Chcąc pod Chełmnem przepłynąć przez Wisłę, nie odczekał sygnału przewoźnika, lecz

w czasie przywiązywania promu wjechał nań w tak szybkim tempie, że koł przełamał drewnianą barjerę i wraz z powózką i pasażerami wpadł do Wisły. Koń zatonął, pasażerów natomiast zdołano uratować. 72-letni Teofil Różycki tak się jednak przejął, że zmarł z przerażenia wskutek udaru serca.

Powrót „Daru Pomorza”

Żaglowiec szkolny „Dar Pomorza” po kilkudniowej podróży ćwiczebnej po Bałtyku powrócił wczoraj w południe do Gdyni i stanął na redzie portu pod Kamienną Górą.

Upalna niedziela

W Gdyni i Zakopanem najchłodniej w Pińsku najgoręcej

Warszawa 14. 6. (PAT.) W dniu 14 bm. o godz. 14 jedynie w dzielnicach południowych notowano miejscami burze, pozatem w całym kraju panowała pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym lub niewielkiem. Temperatura wynosiła: 19 st. w Gdyni i Zakopanem, 20 st. w Cieszynie, 24 st. w Bydgoszczy, Łodzi, Kielcach, Lwowie, Tarnopolu, Suwałkach i Krakowie, 25 w Poznaniu, Przemysłu i Wilnie, 26 w Warszawie, Lublinie, Brześciu nad Bugiem, Białymstoku i Grodnie, 27 w Łucku, a 28 w Pińsku.

Ambasador Bastianini opuścił
Warszawę

powołany na stanowisko wiceministra spraw zewnętrznych

Warszawa 14. 6. (PAT.) Dziś o godz. 17,10 opuścił Warszawę ambasador królestwa Italii w Polsce, Giuseppe Bastianini, powołany do Rzymu na stanowisko wiceministra spraw zagranicznych.

Na dworcę głównym zegnali ambasadora Bastianiniego podsekretarz stanu w Ministerstwie Spr. Zagr. Szembek, członkowie korpusu dyplomatycznego oraz kolonja włoska.

Wstrząsający wypadek
na Brdzie

Wczoraj w niedzielę wydarzył się w Bydgoszczy tragiczny wypadek na Brdzie.

13-letni Feliks Skręt, zamieszkały przy ulicy Toruńskiej 31, podczas przejażdżki łodzią na Brdzie, chcąc wyminać statek, nie zauważył zbliżającej się wprost na niego łodzi wioślarskiej. Dziób jej z taką siłą uderzył w chłopca, że przebił go na wylot.

Ofiara tragicznego wypadku poniosła śmierć na miejscu.

Policja prowadzi dochodzenia.

Zarząd Miejski we Lwowie grozi
dyr. Horzycy zerwaniem umowy

Przed niedawnym czasem odbył się, jak wiadomo, we Lwowie Kongres Pracowników Kultury. Kongres, który przerodził się niestety w manifestację komunistyczną, odbył się w lwowskim Teatrze Wielkim.

W związku z tem Zarząd Miejski we Lwowie oświadczył dyrektorowi teatru Horzycy, że gdyby raz jeszcze wynajął Teatr Wielki we Lwowie na podobną imprezę, to zmuszony będzie zerwać z nim kontrakt. Ponadto Zarząd Miejski żądał, aby dyr. Horzyca nie zaangażował do swego zespołu tych aktorów, którzy wzięli udział w akademii kongresu.

Zgon Chestertona

London 14. 6. (PAT.) Dziś w południe zmarł pod Londynem znakomity pisarz angielski Gilbert Chesterton w wieku lat 62. Śmierć nastąpiła po krótkiej chorobie wskutek ataku sercowego.

Rząd szwedzki
podał się do dymisji

Sztokholm, 14. 6. (PAT.) Riksdag odrzucił wniosek rządowy o zwiększenie zapomóg dla starców w miejscowościach, w których panuje specjalna drożyzna. Przyjęcie tego wniosku rząd stawił jako kwestję zaufania. Po zapoznaniu się z wynikiem głosowania prezes rady ministrów oświadczył, że dymisja rządu będzie przedstawiona królowi prawdopodobnie w poniedziałek rano.

W obronie spoliczkowanej kobiety
generał zastrzelił jej męża

Meksyk 14. 6. (PAT.) Wczoraj wieczorem wydarzył się tu sensacyjny dramat, który budził powszechne zainteresowanie, mianowicie gen. Ramon Dopez zabił kilkoma strzałami z rewolweru obywatela amerykańskiego Guy Divera, męża swej kuzynki. Na temat tego dramatu krąży rozmaite pogłoski. Jak się zdaje jednak Diver w napadzie zazdrości spoliczkował swą żonę a gen. Lopez użył broni w jej obronie.

Nowa konstytucja sowiecka ma stać się potężnym narzędziem walki rewolucyjnej

Z głosów prasy sowieckiej o projekcie nowej konstytucji sowieckiej, wynika, iż nowa konstytucja będzie wyzyskana jako potężny czynnik propagandy nie tylko na wewnątrz, lecz i na zewnątrz.

„Robocza Moskwa” pisze zupełnie wyraźnie, że stalinowska konstytucja winna stać się potężnym narzędziem walki rewolucyjnej proletariatu państw kapitalistycznych, walki, zmierzającej do obalenia kapitalizmu i zaprowadzenia dyktatury proletariatu.

W opracowywaniu projektu konstytucji bardzo silnie podkreślana jest rola Stalina, o którym prasa mówi w superlatywach.

Prezydent Roosevelt faworytem w wyścigu do fotelu prezydenta St. Zjedn.

Prezydent Roosevelt wciąż jeszcze jest faworytem w wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych, aczkolwiek widoki jego ponownego wyboru zmniejszyły się po mianowaniu kandydatów republikańskich Landona i Knoxa. Na Wallstreet czynione są zakłady w stosunku 8 przeciwko 5 na prezydenta Rooseveltem.

Ucieczka więźnia z pociągu

Znaleziono go ze złamaną nogą

Aresztant Władysław Szatan, konwojowany przez posterunkowego z Ostrowa do Poznania, otworzył nagle drzwi i wyskoczył z pociągu. Konwojent pociągnął natychmiast hamulec bezpieczeństwa i zatrzymał pociąg. Po krótkim poszukiwaniu znaleziono Szatana, leżącego w lesie ze złamaną nogą. Niefortunnego uciekniernia przetransportowano ponownie do Ostrowa.

Występny hipnotyzer skazany na 10 lat ciężkiego więzienia

W Heidelbergu zakończył się trwający od trzech tygodni proces sensacyjny przeciwko niejakiemu Walterowi i jego wspólnikowi Bodmerowi. Walter w ciągu kilku lat wyzykiwał pewną kobietę, posługując się przy tym hipnozą. Przedstawiając się jako lekarz, oskarżony wmawiał jej różne choroby i tytułem honorarium za rzekome wyleczenie zdołał wyłudzić poważne sumy. Ponadto dopuszczał się wobec swojej ofiary, pogrążonej w śnie hipnotycznym, występów natury erotycznej. Waltera skazano na 10 lat ciężkiego więzienia, 3 tysiące marek grzywny i 5 lat utraty praw. Bodmera skazano na 4 lata ciężkiego więzienia i 3 lata utraty praw.

Kradzież na wesole

Niezwykle ciekawe włamanie miało miejsce kilka dni temu w Jugosławii, w miejscowości Panchewo.

Złodzieje po wyłamaniu szafy — w miejsce spodziewanych tysięcy znaleźli małą monetę.

Wzruszeni samotnością drobnego pieniądza, położyli obok niego drugi — o tej samej wartości, dopisując na kartce: „Ciężko i źle jest być samemu na świecie.”

Chrzest najbogatszego dziecka



W Londynie odbył się chrzest 3 1/2 miesięcznego synka pary duńskiej hr. Hangwitz-Reventowa i jego małżonki z domu Berberg Hutton, znanej piękności amerykańskiej, i miliardarki

Tekst nowej konstytucji nadawany był w piątek przez radio w trzech emisjach: rano, popołudniu i wieczorem.

W kołach dobrze poinformowanych sądzi, że godność głowy państwa, według nowej konstytucji, piastować będzie przewodniczący prezydium najwyższej rady Z. S. R. R. (Wierchownego Sowietu).

Fala strajków w Paryżu mija Miasto powraca do normalnego życia

Po maximum napięcia, jakie osiągnął ruch strajkowy w Paryżu w ciągu ostatnich dwóch dni, zaznaczyło się w sobotę pewne odprężenie. Jest to w pierwszym rzędzie wynikiem zakończenia strajku metalowców. Fakt ten ma szczególne znaczenie dlatego, iż obecny ruch strajkowy, trwający już od 18 dni, rozpoczął się od

porzucenia pracy przez robotników w zakładach metalurgicznych.

Drugim momentem, który przyczynił się w znacznym stopniu do złagodzenia sytuacji, było zlikwidowanie strajku służby kawiarnianej i hotelowej i zakończenie strajku pracowników rzeźniczych. Zamknięcie bowiem tak licznych w Paryżu kawiarni nadało miastu szczególny charakter, a brak mięsa dawał się w ciągu ostatnich dni dotkliwie we znaki ludności Paryża.

W chwili obecnej, po zlikwidowaniu strajku w przemyśle metalurgicznym, oczekiwane jest zakończenie strajku w przemyśle węglowym, cementowym i papierniczym. Strajk został już zakończony wśród pracowników cegielni, pracowników sklepów z obuwiem, pracowników krawieckich, stolarskich i ślusarskich. Wkrótce oczekiwane jest też dojście do porozumienia w przemyśle budowlanym i w wielkich domach towarowych. Strajk trwa natomiast jeszcze wśród pracowników przemysłu filmowego, futrzanego oraz wśród malarzy pokojowych. Wybuchł też w Paryżu strajk pracowników fryzjerskich.

O ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane wypadki z początkiem tygodnia, nastąpić winna zasadnicza zmiana w sytuacji strajkowej.

We Francji samochód nie jest luksusem

Powrót reemigranta z Francji... samochodem

Reemigrant z Francji, wilmianin Jan Kowalewski, nie powrócił, jak większość naszych rodaków, z Francji koleją, lecz samochodem, który zakupił we Francji za zarobione pieniądze. Kowalewski, po zlikwidowaniu swego domostwa w miasteczku Levandou, załadował na samochód cały swój dobytek oraz żonę i dwie córki i przejechał przez zachodnią Francję i Niemcy do Polski. Wyruszył on z Francji w dniu 4 bm. i minął w sobotę Poznań, udając się w dalszą drogę do Wilna.

Znowu wojna domowa w Chinach



W prowincji Hunan doszło już do starć pomiędzy wojskami Nankinu i Kantonu. Na ilustracji — wojska nankińskie, przeprawiają się przez rzekę

NA OSTRZU JĘZYKA.

Zwycięska flegma

Ktoby przypuszczał, że Angliki, to naród taki dziki. Przeciwnie: wszyscy mówili, że to są ludzie mili, a choć sportowcy — nie atletyczni, a przytem bardzo, bardzo flegmatyczni.

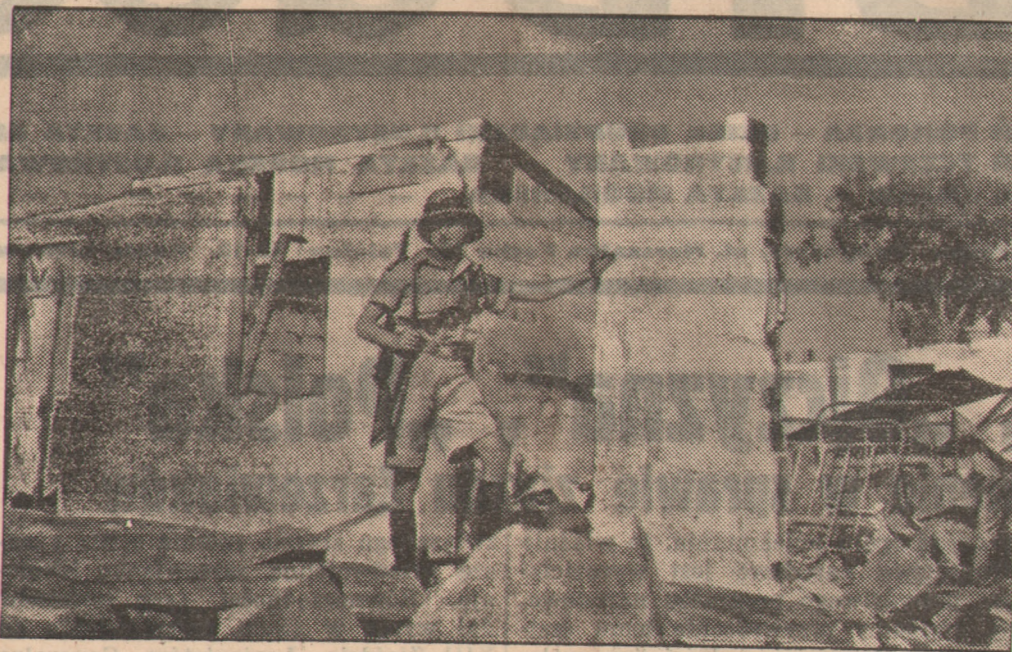
Lecz się wydała rzecz niespodziana: Anglik jest spryciarz — stąd nasza przegrana.

Wprowadźcie to piłka i do tego nożna, ale i tego darować nie można.

Morał stąd dla nas taki wynika: tyłem do flegmy — frontem do... Anglika!

Sp.

Bomby w Jaffie



Przeciwydowskie i przeciwaniejskie rozruchy w Palestynie nie ustają. W Jaffie znów dokonano szeregu zamachów bombowych na domostwa żydowskie

Duński „król kmiotków” w Islandji podróżuje konno i nocuje u chłopów

Duńska para królewska wraz z młodszym synem księciem Knudem i jego małżonką udała się w podróż do Islandji. Podróż odbywa się na jachtie królewskim „Dannebrog”, któremu towarzyszy krążownik „Ingolf”. Po przybyciu do Rejkjaviku król ma przedsięwziąć wielodniową podróż przez Islandję, w czasie której nocować będzie przeważnie u chłopów islandz-

kich. Ponieważ większa część środkowej Islandji nie posiada jeszcze dróg jezdnych, przeto król wraz z eskortą podróżować będzie przeważnie konno.

W międzyczasie królowa udaje się drogą wodną do północnej Islandji, skąd przez wyspę Faroeer para królewska powróci do Kopenhagi.

Samolotem do siedziby Dalaj Lamy „Wyprawy na Mount Everest strata czasu”

Z Szanghaju donoszą, że istnieje projekt połączenia stolicy Tybetu, Lhasy, komunikacją samolotową z Szanghajem. Nosi się z tym zamiarem jeden z najwyższych duchownych buddyjskich Panczen Lamy, który ma nadzieję zajęcia w najbliższym czasie stanowiska Dalaj Lamy w Tybecie.

Panczen Lama odniósł się niezbyt do ekspedycji wysokogórskiej Ruttledge'a, któ-

ra obecnie próbuje zdobycia Mount Everestu. Jeżeli ekspedycja nie osiągnie tym razem szczytu, bardzo małe jest prawdopodobieństwo aby rząd tybetański udzielił kiedykolwiek jeszcze pozwolenia na dalsze próby. W oczach Panczen Lamy tego rodzaju przedsięwzięcia są bowiem „niepotrzebną stratą czasu, pieniędzy i ludzi”.

100 pasażerów na gapę z bronią w rękę

Niezwykły napad na statek

W porcie Tangeru około 100 Hiszpanów napadło na parowiec hiszpański „Alazaro” niemal w chwili podniesienia kotwicy. Napastnicy zmusili kapitana i załogę do obietnicy przewiezienia ich do Hiszpanji. Kapitan zgodził się, lecz na pełnym

morzu zawiadomił przez radio władze w Madrycie. Z Madrytu nadeszło polecenie, aby statek udał się do Algeciras, gdzie wydano już zarządzenie celem odtransportowania niepożądanych podróżników do Tangeru.

Podziemny świat amerykański

„Czarny Legion” popełnił przeszło 500 morderstw

Nigdzie, za wyjątkiem tylko Chin, nie rozwinęło się życie podziemne, życie przestępców, szantażu i morderstw, tak bujnie jak w przodujących światu Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Nie uchylły jeszcze echa okropnych mordów Ku-Klux-Klanu, jeszcze słychać zgiełk wypraw Dillingera i „kidnaperów”, a oto policja nowojorska wpadła na trop nowej bandy, przy której „wyczynach” błędą dotychczasowe przestępstwa.

„Czarny Legion” egzystuje rok za ledwie, a wodzowie jego byli dotychczas dla policji nieuchwytni. Wypadek pomógł stróżom publicznego bezpieczeństwa. Niedawno znaleziono w zaroślach lasu otaczającego rzekę Hudson bogatego farmera nazwiskiem Pool, zranionego, w stanie kompletnego wycieńczenia. Jak się z jego zeznań okazało,

został Pool uprowadzony przez członków bandy „Czarnego Legionu”, za opór straszliwie katowany, a następnie porzucony w lasach w przypuszczeniu, że rany jego będą śmiertelne. Zeznania jego były nitką, po której policja doszła do kłębka. A kłębek okazał się pokaźny, bowiem banda liczy, tak mniema policja, przeszło 100.000 członków, i za czas swej rocznej działalności popełniła przeszło 500 morderstw i przestępstw.

Dla przykrytki „Czarny Legion” posiada rodzaj programu organizacyjnego, podszyciającego się pod różne hasła społeczne i polityczne, występując podobnie jak Ku-Klux-Klan przeciw alkoholizmowi, czernonemu niebezpieczeństwu, przeciw murzynom i żydom, co nie przeszkadza mu łupić skórę także i innym obywatelom.

Idea przewodnia

Komisja specjalna Sejmu — jak o tem donosiliśmy w dziale depeš — przeprowadziła bardzo obszerną dyskusję na temat projektu ustawy o pełnomocnictwach; przeprowadziła ją bez pośrednio po expose wicepremiera i ministra skarbu inż. Kwiatkowskiego, który zobrazował naszą sytuację gospodarczą i finansową i nakreślił program prac inwestycyjnych na okres 4-letni.

Oczywiście zarówno w mowie ministra skarbu jak i kilkunastu przemówieniach poselskich dominowały **zagadnienia gospodarcze**. Ale jeśli mamy ocenić znaczenie i charakter tej debaty sejmowej — to spojrzeć na nią musimy z całkiem innego punktu widzenia, wynik jej podsumować musimy wedle zupełnie innych kryteriów.

Bo zarówno nad mową ministra Kwiatkowskiego, jak i nad spostrzeżeniami i uwagami posłów górowała jedna myśl: **trzeba Państwu i społeczeństwu, nękanemu przez niemal już 6-letnie przesilenie gospodarcze, — pomóc** — Trzeba z tego gąszczu cyfr, które znaczą drogę, po której gospodarka państwa i prywatna kroczyła przez szereg lat, wydostać się na gościniec, wiodący — jak to Wódz Naczelny nam wszystkim powiedział — do silnej Polski; trzeba stworzyć stan, w którym „**RAGJĄ POLSKI**” byłaby jej obrona w jaknajwiększym tego słowa znaczeniu; trzeba — słowem — **przwrócić czynnikowi zaufania pełne walory**.

Ta idea tkwiła u podstaw każdego przemówienia w tej **ostatniej dyskusji w Sejmie**. Ona to przeświecała z fachowej analizy sytuacji, przeprowadzonej przez ministra skarbu, z podanych przez niego cyfr, z ujawnionych przez niego zapowiedzi. I ona promieniowała z oświadczeń poselskich, z wynurzeń poszczególnych posłów, którzy z terenu, ze swych doświadczeń i spostrzeżeń wysnuwali wnioski.

Naturalnie charakter i ciężar gatunkowy mów, wygłoszonych w sejmowej komisji, musiał być z natury rzeczy różny. Inaczej bowiem ocenić może naszą rzeczywistość **minister Skarbu**, a inaczej **poseł**. Minister znajduje się bowiem jakby w położeniu obserwatora, znajdującego się w łódce przypiętej do wznoszącego się wysoko w powietrzu balonu na uwięzi; jego pole widzenia obejmuje wielkie przestrzenie, ogarnia całość, dominuje nad otoczeniem. Posłowie natomiast mają **bardziej ograniczone pole widzenia**; dostrzegają w terenie, w którym zbierają swe spostrzeżenia tylko fragmenty; ich doświadczenia obejmują tylko poszczególne odcinki życia. Nietylko pod względem terenu, ale również i specjalnych zainteresowań każdego z posłów z osobna; jeden gromadzi doświadczenia z życia wsi, drugi z przemian w ruchu warstw robotniczych w mieście, inny znów zna strukturę przemysłu, zaś inny specjalnie interesuje się przejawami oświaty czy kultury. Niemniej jednak ta konfrontacja rzeczywistości: zarówno z obserwatorjum w gondoli balonu; dającego wgląd w najdalsze perspektywy, jak i z poszczególnych odcinków terenu — tworzy bardzo ważną i potrzebną całość i doskonale uświadamia tych, których obowiązkiem jest działać, o sytuacji.

I jeśli z tego punktu widzenia **oceniemy ostatnią dyskusję sejmową**, to dostrzeżemy, że to współdziałanie w obserwacji przejawów naszego życia gospodarczego i społecznego zmierzało do jednego wspólnego celu:

Po śmierci Twórcy Niepodległości, Wielkiego Budowniczego Polski, znaleźliśmy się jakby zespół sierot, którym zabrano ojca, myślącego za wszystkich, znajdującego zawsze i wszędzie, w najcięższych doznaniach i najtrudniejszych okolicznościach drogę wyjścia. I oto po tej fazie osowiałości, po okresie głębokiego żalu, który wprost dusze przytłaczał i umysły przynębiał, w rozterkę i rozsypkę popychał — wracamy w orbitę siły zorganizowanej i woli kierowniczej. Uczucia niepewności,

W rocznicę szarży pod Rokitną Uroczystości w Warszawie, Krakowie i Lwowie

Dzień rocznicy dniem święta pułkowego 2 pułku szwoleżerów w Starogardzie

W sobotę, w 21-szą rocznicę wiekopomnej szarży ułanów 2-go szwadronu 2-go pułku Legionów Polskich pod Rokitną, odprawione zostało staraniem zarządu m. Krakowa **uroczyste nabożeństwo w kościele N. Marji Panny w Krakowie** za dusze poległych uczestników bohaterskiego ataku. Na mszę św. przybyli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, samorządowych, organizacji oraz liczna publiczność. Bezpośrednio po nabożeństwie żołnierze 2 p. ul. Leg. Polskich wraz z delegacją Związku Legionistów Polskich i krakowskiego Sokola udali się na cmentarz Rakowicki, gdzie **podążyli na bratnią mogiłę rokitniańczyków**, oświetloną i ozdobioną bogato kwieciami. Wartę honorową u mogiły objęli z obnażeniami szablami Sokoli z konne-

go szwadronu im. rtm. Dunin-Wasowicza.

We Lwowie odbyło się uroczyste nabożeństwo w katedrze rzymsko-katolickiej za spokój dusz śp. rtm. Dunin-Wasowicza i jego towarzyszy, poległych podczas szarży pod Rokitną. Po nabożeństwie, w którym wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i miejskich, nastąpiło **odświeżenie tablicy** z okazji przemianowania dotychczasowej ul. Cetnerowskiej na ul. rtm. Dunin-Wasowicza.

W sobotę o godz. 18,25 wygłosił jeden z żyjących jeszcze uczestników bitwy pod Rokitną **Wł. Skawiński odczyt przez radio**, poświęcony wspomnieniom tej bohaterskiej szarży Legionów Polskich.

W stolicy odbyło się w kościele garnizonowym **uroczyste nabożeństwo żałobne** za dusze bohaterskich żołnierzy-legionistów, poległych w szarży pod Rokitną.

Na nabożeństwie obecni byli: **generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły, wiceminister spraw wojsk. gen. Głuchowski, generalicja, delegacje korpusu oficerskiego, komendant naczelny Związku Legionistów płk. Koc**, przedstawiciele Federacji Polskich Zw. Obronców Ojczyzny oraz Związków h. Wojskowych, wchodzących w jej skład z delegacjami Zw. Legionistów i P. O. W., członkowie koła żołnierzy 2 p. ul. Leg. Polsk., **uczestnicy szarży pod Rokitną — dawni koledzy z pułku**. Kazanie poświęcone pamiętniej szarży pod Rokitną oraz bohaterstwu żołnierza polskiego wygłosił **ks. kan. Mauersberger**.

Pierwsze święto żandarmerji w Krakowie

poświęcono oddaniu hołdu pamięci Marszałka Piłsudskiego

W przeddzień obchodu święta żandarmerji przybyli do Krakowa delegacje oficerów i szeregowych wszystkich oddziałów żandarmerji z całego Państwa. Przybył również na tę uroczystość **dowódca żandarmerji M. S. Wojsk. pułk. Plato-Balaban** oraz dowódcy wszystkich dywizjonów żandarmerji. Delegacje przywiozły z sobą **ziemię pobraną w sposób uroczysty w dniu 12 lipca rb. o godz. 20,45 w rocznicę śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w swoich garnizonach, z miejsc upamiętnionych działalnością bojową żandarmerji lub innych formacji wojskowych**.

wspaniałą urnę mosiężną, a naprzeciw w szyku rozmkniętym z dowódcami d-jonów na czele ustawiły się delegacje poszczególnych d-jonów żandarmerji w liczbie przeszło 700 ludzi.

W piątek wieczorem o godz. 21,30 odbył się **uroczysty apel na wielkim efektownym udekorowanym dziedzińcu koszar żandarmerji**. Przed pomnikiem z popiersiem Marszałka Piłsudskiego na podjum ustawiono

Po złączeniu raportu odczytał dowódca d-jonu krakowskiego ppułk. dr. Rieser **kazanie dowódcy żandarmerji**, w którym wspomniął o ustanowieniu święta żandarmerji wojsk polskich na dzień 13 czerwca oraz o tem, że **pierwsze święto poświęcone zostaje wyłącznie oddaniu hołdu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego**.

Następnie oddano **hołd Wodzowi Narodu chwilą ciszy i skupienia**, poczem orkiestra pułku ziemi krakowskiej odegrała marsza Szopena, a poczty delegacji zsywały ziemię do urny.

Dzień rocznicy szarży pod Rokitną jest jednocześnie dniem święta pułkowego 2-go pułku szwol. rokitniańskich w Starogardzie.

Nie przypadek, ale szczęście wyjątkowe...
Pamiętajcie, że **miljon** padł po raz drugi w kolekturze
„ALJOT” J. Horodyska i S-ka
WARSZAWA, SENATORSKA 37.
Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą P. K. O. 10297.
Clagnienie już 18 czerwca. (3570)
Najwyższy więc czas, aby kupić los do klasy I-szej.

Red. Stanisław Mackiewicz ustąpił z Instytutu Naukowo-Politycznego Europy Wschodniej

Redaktor Stanisław Mackiewicz opublikował w wileńskim „Słowie” list, który wystosował do prezesa Instytutu Naukowo-Politycznego Europy Wschodniej, prof. Kętrzyńskiego, w którym uzasadnia swą rezygnację z Instytutu. Jako główną przyczynę rezygnacji red. Mackiewicz podaje, że Szkoła Nauk Politycznych w Wilnie, prowadzona przez Instytut dzięki wykładaniu w niej przedmiotów sowietoznawczych przyczynia się jego zdaniem do natężenia agitacji komunistycznej w Wilnie.

Stwierdzić należy, że w swej ocenie wpływów Instytutu red. Mackiewicz w Wilnie jest całkowicie odosobniony. Stwierdziła to m. in. dyskusja na zebraniu członków Instytutu w dniu 7 bm. nad wnioskiem red. Mackiewicza w sprawie zmian w programie nauczania w Szkole Nauk Politycznych. Prawie jednogłośnie wówczas stwierdzono, że obiektywne zaznajomienie słuchaczy ze stosunkami panującymi w Z. S. S. R. jest raczej odtrutką na entuzjazmowanie się komunizmem.

Nowy poseł Iranu na Zamku złożył P. Prezydentowi swe listy uwierzytelniające

W ub. sobotę o godz. 12,30 p. **Hamid Saych** **Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Iranu** złożył Panu Prezydentowi Rzplitej swe listy uwierzytelniające, na uroczystej audjencji na Zamku Królewskim.

Pan Poseł przybył na Zamek **samocho-dem Pana Prezydenta** w towarzystwie Zastępcy Dyrektora Protokołu p. Aleksandra Lubieńskiego. W drugim samochodzie jechali p. Amiraslan, sekretarz Poselstwa Iranu w towarzystwie Dowódcy Kompanji Zamkowej kpt. Roszkowskiego.

Przy ischias (zapalenie nerwu kulszowego) po zażyciu zrana naczczo szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka - Józefa** następuje lekkie obfite wypróżnienie, powodujące przyjemne samopoczucie. Zalec. przez lek.

ci, pewnej dezorientacji — które poczęły się plenić, a były przez ludzi źle woli wyszukiwane do szerzenia poczucia braku zaufania — pierzchy natychmiast, **gdy na zjeździe legionistów WÓDZ NACZELNY WSKAZAŁ NAM WIELKIE CELE, TCHNAŁ W NAS POCZUCIE SIŁY I ZAUFANIA**.

I z tego też poczucia wyłonić się musiały zdrowe podstawy dla wyjścia z gospodarczego odwrotu do gospodarczej ofensywy, których to podstaw nie zastąpią nigdy żadne uczone cyfry.

To jest jedynie **miarodajne!** To jest **czynnikiem decydującym o powodzeniu**.

Nie ta czy owa **CYFRA**. Nie taki czy inny szczegół planu gospodarczego. Przeciętny czytelnik, rozpatrując las cyfr, gubi się w nich. Próżne więc byłoby głowienie się, czy **taka lub owaka pozycja w bilansie gospodarczym**, podanym przez fachowców skarbowych, taka lub inna zapowiedź, kalkulacyj, zawarta w kosztorysach inwestycyjnych, jest mniej lub więcej ścisła. Aby to ocenić, trzeba spoglądać na te rzeczy z bardzo wysokiej warty. A to dla przeciętnego obywatela jest przecież niedostępne. Sam pan premier powiedział

wszak, że szczegóły planu gospodarczego nie stanowią nietykalnego tabu, a ulec mogą dostosowaniu do realnych potrzeb, jakie życie wskaże.

Raczej szeroki ogół musi sobie zadawać pytanie: **czy czynnik zaufania do woli kierowniczej, do siły twórczej programu „PODCIĄgnięcia POLSKI WYŻEJ” — jest tak mocny, aby wytworzyć ścisłą współpracę między rządem a społeczeństwem**.

Ostatnio — na innym odcinku — mieliśmy taki przykład. Chodziło o sprzężenie wielkiej rodziny bojowników niepodległościowych, b. żołnierzy legionowych, w jeden zwarty organizm. Odbył się zjazd delegatów poszczególnych okręgów związku legionistów. Wypłynęła na nim różne zastrzeżenia „statutowe”. Przeciął to wszystko jednym słowem **czynnik autorytetu, czynnik zaufania**. Znikły zupełnie wszelkie zastrzeżenia, gdy **Naczelny Wódz** stwierdził, że nie o to chodzi, aby paragrafy statutu były doskonałe, a o to, by na podstawie statutu — jakkolwiekby był — można było pracować, działać, tworzyć.

statnio komisja sejmowa, gdy na porządek dzienny wpłynęła kwestja; **czy też wdać się w krytykę cyfr, czy raczej nie wykrzesać z siebie jednomyślną decyzję: działać!**

Tu tkwi sedno rzeczy. Wymową cyfr jest zawsze rozmaita, zależnie od tego, jak się do nich podchodzi. Jednych cyfr nie zachwycają, innych nie przerażają. Tak jest i w tym wypadku, jeśli mamy szczerze mówić.

Ale to, co wszystkich łączy — to wola czynu i zaufania. Nasza odbudowa gospodarcza jest zależna **zaś przede wszystkim od czynników moralnych, od siły zaufania, od tężyzny duchowej**.

Mamy zaufanie do tych, którzy podjęli się „**OBRONY POLSKI**” i „**PODZIGNIĘCIA JEJ WYŻEJ**”. Wykrzesać więc musimy ową siłę zborową, a by tym, co wzięli na swe barki brzemie odpowiedzialności za Państwo — czynnie pomagać, współdziałać, każdy w swym zakresie i wszyscy razem.

I z tego wyłącznie punktu widzenia trzeba oceniać zarówno przedstawiony przez ministra Skarbu plan, jak i **jednomyślną na niego zgodę przedstawicieli parlamentu**.

Sport i Kultura Fizyczna

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Mistrzostwa lekkoatletyczne Pomorza Cztery rekordy Pomorza

W sobotę i niedzielę w Bydgoszczy odbyły się mistrzostwa Pomorza lekkoatletyczne. Finały zawodów zaszczylił swą obecnością p. gen. Thomme który wręczył nagrody. Zawody rozpoczęły się w sobotę wieczorem bez wstępnych reprezentacji, oraz bez badania lekarskiego, a co najważniejsze lekarza nie było nawet na boisku. Wyniki naogół słabe w finałach przedstawiają się następująco:

Panie. 60 m.: 1) Staruszkiewiczówna (Sokół Grudziądz) 8,5; 2) Ziółkiewiczówna (Sokół Byd.) 8,7; 3) Narzyńska (WKS Gryf Toruń) 8,8 (w przedbiegu 8,5). **100 m. pań:** 1) Staruszkiewiczówna (Sokół Grudziądz) 13,5; 2) Ziółkiewiczówna (Sokół Byd.) 13,6; 3) Gawrońska (Sokół Gr.) 13,8, 4) i 5) Narzyńska i Kopycińska (Gryf Toruń) po 13,9. **200 m. pań:** 1) Staruszkiewiczówna (Sokół Grudziądz) 28,4; 2) Stawska (Pomorzanin Toruń) 29,2; 3) i 4) Makówna (Polonia Byd.) i Kopycińska (Gryf Toruń). **800 m. pań:** Makówna (Polonia Byd.) bez konkurencji ustanowiła rekord Pomorza w czasie 2,49. **4 x 100 pań:** 1) Sokół Grudziądz 55,1; 2) Sokół Byd. 57,4; 3) Pomorzanin Toruń. **4 x 200 pań:** 1) Pomorzanin Toruń ustanowił w składzie Lewandowska, Stawska, Dziabaszewska, Liplicka L. **nowy rekord** w czasie 2,47; 2) Sokół Bydgoszcz 2,08. **Skok wdal z miejsca:** 1) Wiśniewska (Sokół Gr.) 2,24; 2) Gackowska (Sokół Gr.) 2,17; 3) Romanowska (Polonia Bydgoska) 2,15. **Skok wdal z rozbiegu:** 1) Staruszkiewiczówna (Sokół Gr.) 4,68; 2) Wiśniewska (Sokół Gr.) 4,60; 3) Narzyńska (WKS Gryf Toruń) 4,42. **Skok wzwyż:** 1) Wiśniewska (Sokół Gr.) 1,40; 2) Romanowska (Polonia Byd.) 1,40; 3) Dziabaszewska (Pomorzanin Toruń) 1,27. **Oszczep:** 1) Gackowska (Sokół Grudziądz) 28,41; 2) Wiśniewska (Sokół Gr.) 25,99; 3) Wojciechowska (Sokół Bydgoski) 22,98. **Dysk:** 1) Gackowska (Sokół Gr.) 34,36; 2) Romanowska (Polonia Byd.) 28,10; 3) Ożdżanka (Sokół Grudziądz) 27,10. **Kula:** 1) Gackowska (Sokół Grudziądz) 9,80; 2) Staruszkiewiczówna (Sokół Grudziądz) 9,43; 3) Zalewska (Sokół Gr.) 9,43. **Piotki 80 m.:** 1) Wiśniewska (Sokół Gr.) 14,5 **nowy rekord Pomorza**; 2) Romanowska (Polonia) 15,00; 3) Stawska (Pomorzanin).

Panowie. 100 m.: 1) Barczak (Goplanja Inowr.) 11,8; 2) Balcerowiak (Polonia Byd.) 11,9; 3) Bociek (Sokół Byd.) 12,00. **200 m.:**

1) Hocheisel (WKS Byd.) 24,3; 3) Zakrzewski (Polonia Byd.) 24,5; 3) Balcerowiak (Polonia Byd.) 24,6. **400 m.:** 1) Hocheisel (W. K. S. Byd.) 53,00; 2) Rytke (WKS Grudziądz); 3) Tietze (Polonia Byd.). **800 m.:** 1) Hocheisel (WKS Byd.) 2:37; 2) Tietze (Polonia Byd.) 2:10; 3) Ewert (SC Gr.) 1:50. **1500 m.:** 1) Wojdecki (Sokół Byd.) 4,25,4; 2) Ewert (SC Gr.) 4,26,3; 3) Kuchczyński (ZS. Teczew) 4,26,6. **500 m.:** 1) Urbański (WKS Gr.) 16,23,4; 2) Kuchczyński (ZS Teczew) 16,35; 3) Szyperski (Pomorzanin). **10.000 m.:** 1) Szyperski (Pomorzanin) 36,47,2; 2) Nowik (WKS G.) 37,19,4; 3) Szreder (SC Gr.). **4 x 100:** 1) Polonia Byd. 46,7; 2) WKS Grudziądz 47,1; 3) Pomorzanin Toruń. **4 x 400:** 1) WKS Grudziądz 3,46,5; 2) Polonia Byd. 3,46,6; 3) WKS Byd. 3,46,8. **Piotki 110 m.:** 1) Neuendorf (SCG) 17,01; 2) Reiss (SCG) 17,04; 3) Kulecki (Pomorzanin). **Piotki 400 m.:** 1) Polzin (Pomorzanin) 63,00; 2) Stachowski (SCG) 63,2; 3) Szukalski (WKS Gr.). **Skok wdal z rozb.:** 1) Arski (WKS Gr.) 6,17; 2) Reiss (SCG) 6,11; 3) Balcerowiak (Polonia Byd.) 6,09. **Skok wzwyż:** 1) Drzycimski (So-

kół Byd.) 1,76; 2) Mateja (Polonia Byd.) 1,70; 3) Kalinowski (WKS Gr.) 1,70. **Trójskok** 1) Bociek (Sokół Byd.) 13,34 (**rekord Pomorza**); 2) Kalinowski (WKS Gr.) 12,73; 3) Wojski (Sokół Byd.) 12,32. **Kula:** 1) Eipert (W. K. S. Grudziądz) 12,92; 2) Neuendorf (SCG) 12,78; 3) Adamski (WKS Byd.) 12,18; **Dysk:** 1) Neuendorf (SCG) 41,02; 2) Drzycimski (Sokół Byd.) 38,90; 3) Zieliński (Sokół Grudziądz) 37,91. **Młot:** 1) Kiepiński (Sokół Byd.) 40,68; 2) Więckowski (Sokół Byd.) 38,58; 3) Neuendorf (SCG Grudziądz) 37,05. **Oszczep:** 1) Mikrut Fr. (WKS Byd.) 54,86; 2) Mikrut Alb. (Sokół Byd.) 49,73; 3) Kalinowski (WKS Gr.) 46,99.

W ogólnej punktacji żeńskiej o nagrodę przechodnią p. dyr. Matuszewskiego: 1) Sokół Grudziądz 115 pkt.; 2) Pomorzanin Toruń 56 pkt.; 3) Sokół Bydgoszcz 42 pkt.

W pkt. męskiej o nagrodę p. dyr. Wody: 1) WKS Grudziądz 95 pkt. 2) Sokół I Bydgoszcz 64 pkt.; 3) Polonia Bydgoszcz 62 pkt. Ogólnie poziom pań w przeciwieństwie do panów się podniósł.

Pływackie mistrzostwa Pomorza

Wyniki odbytych w dniu 14 bm. w Bydgoszczy zawodów pływackich o mistrzostwo Pomorza przedstawiają się następująco:

Młodzież do lat 14: 50 mtr. klas. Woźniak (Wodnik) 50,8; 50 dow. Buhl (Sokół III Bydgoszcz) 50,4.

do lat 18: 100 dowolny: Brałyński (Wodnik) 1,22,8; 100 klas. Słomiński (Sokół III Bydgoszcz) 1,47,7; 100 nawznak Gus (PGH) 1,48,8.

Senjorzy: 100 dow. Zimniewicz (Sokół III Bydgoszcz) 1,15,6; 200 dow. Zimniewicz (So-

kół III Byd.) 2,54,2; 400 dow. Zimniewicz (Sokół II Byd.) 6,35; 100 klas. Szyfczak (Sokół V Byd.) 1,36,4; 100 nawznak Smoliński (Sokół III Byd.) 1,41,3.

Panie: 100 klas. Dalska (Wodnik) 2,16,2; 100 nawznak Godziniówna (Sokół Byd.) 2,01,9; 4x50 Sokół III Byd. 3,46,1.

Wojskowi: 100 dow. Taczynski (8 Dyon Sam.) 1,34,1; 100 klas. Zieliński (61 p. p.) 1,54,1; 100 nawznak Garstecki (61 p. p.) 1,59; 4x100 8 Dyon Sam. 6,55,5.

Eliminacyjny bieg kolarski w Poznaniu

Do trzeciego kolarskiego biegu eliminacyjnego w Poznaniu na trasie 100 km stanęło 36 zawodników, z których bieg ukończyło 28.

Trasa wynosiła właściwie 105 km. Warunki atmosferyczne ciężkie.

Zwyciężył Targoński (Warsz.) 2:58:41 sek., 2) Starzyński (Fort Bema) 2:50:02 sek., 3) Kapiak (Prąd) 2:50:03 sek., 4) Ciesielski (Bydgoszcz) 2:51:43 sek., 5) Zieliński (Okęcie), 6) Ritter (Bydgoszcz).

Kupując los pamiętaj, że szczęśliwie gra

Szermierze mistrzostwa Polski

14. 6. (PAT). W sobotę w Warszawie odbyły się zawody szermierze o mistrzostwo Polski we florecie i szpadzie. We florecie pierwsze miejsce i tytuł mistrzowski zdobył Banaś (WKS Łódź), 2) Friedrich (Warszawianka), 3) Paszek (LKS Katowice).

W szpadzie tytuł mistrzowski zdobył Sobik (PKS Katowice), 2) Franz (Lwowski KS), 3) Mirowski (AZS Warszawa).

W niedzielę odbyły się zawody szermierze w szabli o mistrzostwo Polski.

Tytuł mistrza zdobył Sobik (P. K. S. Katowice) — 6 zw., 2) Suski (W-ka) 4 zw., 3) Nycz (A. Z. S. Poznań) 3 zw., 4) Dobrowolski (A. Z. S. Warszawa) 3 zw., 5) Seyda (W-ka), 6) Paszek (P. K. S. Katowice), 7) Kaczmarczyk, 8) Zaczek (obaj P. K. S. Katowice).

Tenisowe mistrzostwa Polski

W niedzielę popołudniu spadł we Lwowie ulewny deszcz, który uniemożliwił dokończenie rozgrywek tenisowych o mistrzostwa Polski. Rozpoczęto jednak półfinałowe mecze w grze pojedynczej panów, które jednak przerwało przy stanie: Tłoczyński — Tarłowski 7:5, 7:5, 1:6, oraz Hebda — Wittman 2:6, 7:5. Obie gry oraz finał rozegrane zostaną w poniedziałek.

KPW Toruń zwycięża KPW Bydgoszcz w tenisie

Zespół tenisowy toruńskiego Kolejowego Przystosobienia Wojskowego bawił ostatnio w Bydgoszczy gdzie pokonał miejscowe KPW w spotkaniu tenisowym w stosunku 3:2. Wyniki w poszczególnych grach były następujące: „Jankowski” (T) — Fuchs (B) 6:3, 6:4; Nagórski (T) — Żaluski (B) 4:6, 6:3, 4:6; Lewicki (T) — Ruch (Z) 6:4, 6:3; Lewicki (T) — Banaszak (B) 4:6, 4:6; „Jankowski”, Lewicki (T) — Fuchs, Żaluski (B) 1:6, 6:3, 6:3.

WKS Gryf - TKS 29 4:1 (3:0)

Wczoraj na boisku miejskim wobec około 1000 osób rozegrano rewanżowy mecz piłki nożnej o mistrzostwo Pomorza pomiędzy miejscowymi derbami WKS „Gryf” a TKS „29”. Mecz wygrał zasłużenie Gryf w stosunku 4:1, do przerwy 3:0. Sędziował bez zarzutu p. Konieczka.

Nareszcie byliśmy świadkami dobrze grającego ataku Gryfu. Wysoka była stawka me-

czu, Gryf walczył o utrzymanie się na czele tabeli a TKS „29” bronił się przed spadkiem. Gryfcy świadomi swego zadania od samego początku gry do końca pierwszej połowy parli do przodu i w tym czasie zdobyli 3 bramki, w drugiej połowie Gryf spoczywa na laurach i gra już tylko na czas i utrzymanie wyniku.

Kto zostanie mistrzem?

To pytanie ciekawi każdego sportowca-piłkarza. Po tyłu rozgrywkach trudno wskazać na mruwanego mistrza. Może nim zostać obecny faworyt Gryf, P. P. W., Goplanja, a nawet Polonia. Gryf ma jeszcze do rozegrania mecz z Kabelm i Bałtykiem, i to na obcym boisku. W razie zwycięstwa Gryfu w obydwóch meczach drużyna ta zostanie mistrzem. Czy Gryf wygra oba mecze, wykaże nam najbliższa nie-

dziela. Dzięki ostatniemu zwycięstwu nad T. K. S. Gryf wzmocnił swoją pozycję i trudno go będzie zepchnąć z czoła. P. P. W. stoczy bój z Polonią w Bydgoszczy i z Goplanją w Inowrocławiu. W pierwszym wypadku Polonia będzie chciała pomścić swą porażkę, doznaną w Grudziądzu, co jej się z pewnością uda, na co wskazuje ostatnie zwycięstwo Polonji.

Tabela rozgrywek w piłce nożnej o mistrzostwo Pomorza

	Polonia	T. K. S.	Gryf	P. P. W.	Unja	Goplanja	Bałtyk	Kabel	Miejsce	Ilość gier	Punktów uzyskan.	Punktów stracon.	Stosunek bramek
Polonia		1:0	0:1	0:4	0:1	5:0	2:1	1:2	IV	11	13	9	21:11
T. K. S.	0:1		0:1	0:1	3:1	1:4	5:1	2:0	VII	12	7	17	14:26
Gryf	1:0	1:0		3:3	1:1	1:1	5:3	2:1	I	12	18	6	22:13
P. P. W.	4:0	1:0	3:3		1:0	1:2	2:2	4:3	II	12	17	7	27:11
Unja	1:0	1:3	1:1	0:1		1:3	2:5	2:2	V	12	9	15	19:23
Goplanja	0:5	4:1	1:1	2:1	3:1		1:0	1:1	III	11	14	8	18:14
Bałtyk	0:6	1:5	3:5	2:2	5:2	0:1		2:0	VI	11	9	13	21:26
Kabel	2:1	0:2	1:2	3:4	2:2	1:1	0:2		VIII	12	7	17	18:31

ARTYKUŁY SPORTOWE

poleca Stefan Skąlecki

„Start”

Toruń, ul. Szeroka 5, telef. 2290
Cenniki gratis. (3573)

Piłka nożna

RUCH — DĄB 5:3 (2:2).

Katowice, 14. 6. (PAT). W meczu o mistrzostwo Ligi Ruch pokonał w Katowicach drużynę Dąbu 5:3 (2:2) w obecności 12.000 widzów.

Początkowo wyraźnie przeważa Dąb, który wkrótce prowadzi 2:0 ze strzału Klody i Kesnera. Dwukrotne strzały Wilimowskiego przynoszą wyrównanie.

Po przerwie gra początkowo jest wyrównana, poczem Ruch zdobywa się na większą przewagę i dalsze bramki ze strzałów Wilimowskiego, Gemzy — z wolnego i Peterka — z karnego. Sędziował p. Arczyński.

ŚLĄSK — WARTA 2:1 (0:0).

PAT. Dnia 14. 6. 36. W meczu piłkarskim o mistrzostwo Ligi Warta doznała w Świętochłowicach niespodziewanej porażki, przegrywając ze Śląskiem 1:2 (0:0).

POGOŃ—GARBARNIA 2:0 (2:0).

W meczu o mistrzostwo Ligi Pogoń pokonała Garbarnię 2:0 (2:0). Obie bramki padły ze strzałów braci Matjasów. Sędziował p. Fass. Widzów około 2000.

WISŁA — ŁKS 3:1 (2:1)

Na boisku Wisły odbył się w dniu 14 bm mecz ligowy w którym Wisła pokonała ŁKS 3:1 (2:1). W 10 min. Łyko zdobył prowadzenie dla Wisły z karnego. W minutę później wyrównał Wolski. W 31 min. ponownie prowadzi Wisła, zdobywając bramkę z karnego za rękę obrońcy. W 40 min. zdobywa Wisła nową bramkę przez Władysławskiego. Widzów około 2000. Sędziował Hausman.

LEGJA—WARSZAWIANKA 2:1 (1:0).

W niedzielę odbył się w Warszawie mecz ligowy, w którym Legja pokonała Warszawiankę 2:1 (1:0). Łysakowski z podania Przędzińskiego 2-go zdobył prowadzenie dla Legji.

PPW. — KABEL 7:0 (4:0)

W Grudziądzu w cyklu rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Pomorza PPW pokonał w wysokim stosunku Kabel 7:0, do przerwy 4:0. Widzów około 1000. Sędziował prof. Obst.

C-klasa piłkarska na Pomorzu

O. M. P. — KPW „POMORZANIN” 4:1 (3:1).

O mistrzostwo C-klasy rozegrały spotkania O. M. P. — KPW „Pomorzanin”, które zakończyło się zwycięstwem drużyny „Ompiackiej” w stosunku 4:1 do przerwy 3:1. Sędziował dobrze p. Stogowski.

AZS Poznań — BKS Bydgoszcz 6:5 w tenisie

Dnia 14 bm. rozegrany został w Bydgoszczy towarzyski mecz tenisowy pomiędzy poznańskim A. Z. S. a bydgoskim B. K. S., zakończony minimalnym zwycięstwem gości w stosunku 6:5. Zaznaczyć należy, że poznańscy wystąpili bez swoich czołowych zawodników (Warmiński, Beldowska), którzy bawią na mistrzostwach Polski we Lwowie.

Wyniki poszczególnych gier są następujące:

Panie: Lisowski (P)—Sioda (B) 6:1, 6:2; Mikołajczak (P)—Setkowski (B) 7:5, 6:0; Tłoczyński Jan (P)—Figurski (B) 6:3, 6:4, 6:0; Szuman (P)—Laskowski (B) 3:6, 9:11; Pawłowski (P)—Sypniewski (B) 3:6, 1:6.

Panie: Hojanówna (P)—Putrówna (B) 8:10, 6:3, 7:9; Radojewska (P)—Siodówna (B) 1:6, 1:6.

Gry podwójne panów: Lisowski Mikołajczak (P)—Kamiński Setkowski (B) 1:6, 6:3, 7:5; Tłoczyński Jan, Szuman (P)—Figurski, Laskowski (B) 3:6, 7:5, 6:4.

Mixty: Hojanówna Mikołajczak (P)—Bielawska Kamiński (B) 9:7, 6:4; Radojewska Tłoczyński (P)—Putrówna Setkowski 2:6, 0:6.

Gdy wyszli poza mury szkół...

Pierwsze polskie „Dożynki Szkolne” odbyły się w Toruniu

Po raz pierwszy w Polsce oglądaliśmy „Dożynki Szkolne” zorganizowane przez szkoły powszechne miasta Torunia. Widowisko imponujące, mające na celu symboliczne zobrazowanie pracy młodzieży szkół powszechnych w dziedzinie naukowej i wy-

zająć praktycznych, które dzieci przechodzą w ciągu roku szkolnego.

Po śpiewach, (szkoły 5, 7, 9), gimnastyce i sportach kroczyły symbole organizacji uczniowskich. Na czele LOPP w maskach gazowych i ubraniach przeciwporytowych,

działowa), za którą kroczyli w karnych szeregach „Kaszubi” (szkoła 8). Oryginalne śpiewy i tańce regionalne, wzbudzające ogólny podziw publiczności w cień odsunęła grupa rybaków (szkoła 13) za którą zjawili się ze śpiewem i tańcem „Kujawiacy”.

Marynarze z „dzielnym kapitanem” Jeziorskim na czele stanowili żywo oklaskiwaną atrakcją (szkoła 5) głównie dzięki pięknemu przemówieniu „malutkiego kapitana”. Grupa ta złożyła p. kuratorowi piękny dar w postaci modelu „Dar Pomorza”.

Krakowiacy (szkoła 12) z oryginalną orkiestrą, grupa śląska (szkoła 11) oraz atrakcyjni Górale (szkoła 7) wywołali niemałą sensację dzięki pięknym tańcom i regionalnym przyspiewkom.

Grupa „Poleszuczków” (szkoła 5) przedstawiona z dużą dozą realizmu wzbudziła ogólny podziw licznie zebranych widzów.

Zwani Mazurzy (szkoła 6) zakończyli pięknym tańcem tę część dożynek.

Zaznaczyć wypada, iż całość przedstawiała się w całej pełni imponująco. Poszczególne szkoły ze swoimi kierownikami i zespołem nauczycielskim włożyły maksimum pracy i wysiłku, aby zaprezentować całość, która wzbudziła ogólny podziw zgromadzonej publiczności.

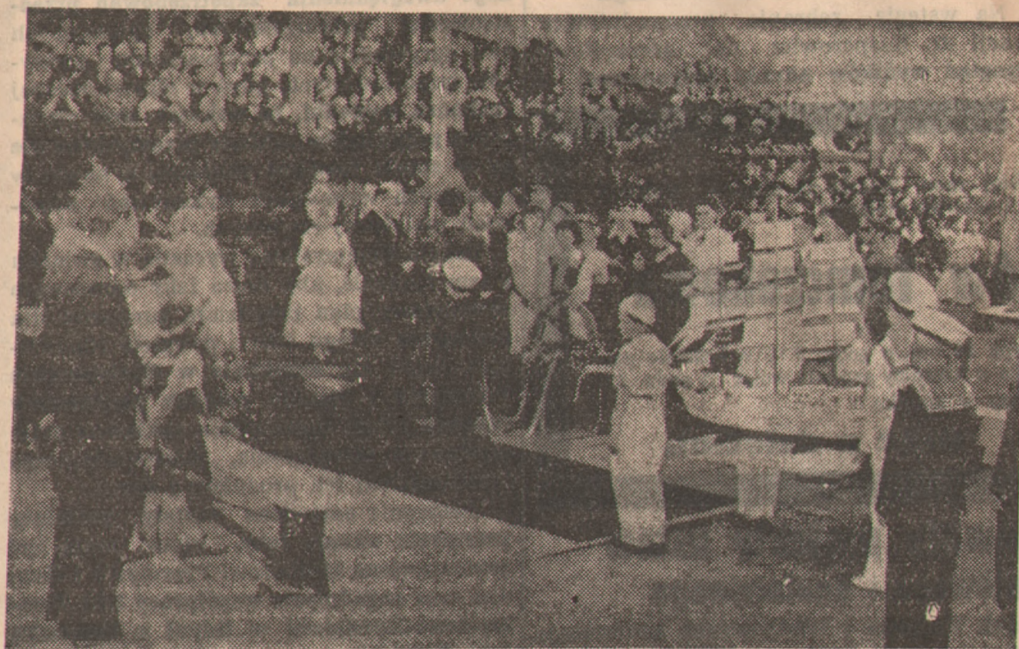
Poszczególne rekwizyty a więc pięknie wykonane modele, słoń, oryginalne symbole poszczególnych przedmiotów nauczania, szybowce i samoloty, balony i akcesoria poszczególnych grup regionalnych stanowiły prawdziwą atrakcję widowiska.

Wielka szkoda, że widowisko nie zostało sfilmowane, co niewątpliwie stanowiłoby wielką atrakcję dla naszych i zagranicznych tygodników filmowych.

Ponieważ „Dożynki” zostaną powtórzone, należy się spodziewać, iż PAT wyśle swego przedstawiciela, celem utrwalenia widowiska na taśmie filmowej.

Organizatorom całości, a więc projektodawcy i autorowi scenariusza Tadeuszowi Szlązakowi, całemu zespołowi kierowników i nauczycieli oraz niezmordowanemu reżyserowi i inscenizatorowi p. Ilciewiczowi należą się prawdziwe słowa uznania za zorganizowanie widowiska, którym przed całą Polską może się pochwalić Pomorze i Toruń.

Pierwsze pomorskie „Dożynki Szkolne”



Grupa marynarzy składa p. kuratorowi Pollakowi model „Daru Pomorza”

chowawczej dało nam możliwość zapoznania się z tem, co robi szkoła zarówno w kierunku wychowawczym jak i społecznym.

„Dożynki Szkolne” były przykładem sprawnej organizacji i wspólnej zdyscyplinowanej akcji 900 dzieci z wszystkich toruńskich szkół powszechnych.

Widowisko powstało dzięki inicjatywie przewodniczącego Konferencji kierowników szkół powszechnych w Toruniu p. Szlązaka, który napisawszy scenariusz, wezwał do współpracy wszystkich kierowników szkół oraz zespoły nauczycielskie.

Stąpali wszyscy jak jeden mąż. Dzięki wspólnemu wysiłkowi i intensywnej współpracy nauczycieli i nauczycieli wszystkich szkół toruńskich powstała całość, która może służyć za przykład zakrojonego na dużą skalę widowiska plenerowego.

dalej Liga Morska i Czerwony Krzyż. Pochód ożywiony licznymi modelami i transparentami wzbudził żywy oddźwięk na trybunach.

W dalszym ciągu kroczyły symbole budowy szkół (piękny model wykonany przez szkołę 4) szkolne kasy oszczędności (szkoła 6) oraz drużyny harcerskie, budzące swoją postawą ogólny podziw zgromadzonej publiczności.

Po pierwszej części dożynek, zabrał głos starosta dożynekowy, który w imieniu całej młodzieży złożył hołd p. kuratorowi Pollakowi — jako przedstawicielowi najwyższej władzy szkolnej na Pomorzu.

HOŁD GRUP REGIONALNYCH.

Hołd grup regionalnych zapoczątkował pochód mieszczan toruńskich (szkoła wy-



Grupa mieszczan toruńskich

Końcowy model, to figura, naśladująca przydrożną kapliczkę, stanowiła piękne zakończenie w całej pełni miłego widowiska.

dały raz jeszcze dowód, iż wspólnym wysiłkiem i pracą można osiągnąć wspaniałe rezultaty.

się w kol. „UŚMIECH FORTUNY” Bydgoszcz, Pomorska 1 Toruń, Żeglarska 31.

SYMBOLICZNY POCHÓD POSZCZEGÓLNYCH PRZEDMIOTÓW NAUCZANIA.

Dożynki zapoczątkował pochód, obrazujący poszczególne przedmioty nauczania. Za Białym Orłem i sztandarem o barwach narodowych kroczył starosta dożynekowy, za którym niesiono olbrzymi wieniec pszeniczny, który złożono przed trybuną, na której zasiadli przedstawiciele władz z p. wojewodą pomorskim Kirtiklisem i kuratorem Okr. Szkolnego dr. Pollakiem na czele.

Po przywitaniu przez starostę dożynekowego wszystkich z przedstawicielami władz na czele rozpoczął się barwny korowód przedmiotów nauczania.

Na przedzie „Religia” reprezentowana przez czworo dzieci, niosących model kościoła „św. Jana” (szkoła 3) wywołała już na wstępie huragany oklasków. Następowaly kolejno: „Język polski” (szkoła św. Teresy) reprezentowany godnie przez elementarz, pióro, kałamarz i zeszyt, przezbawna grupę wyobrażającą gramatykę oraz fragmenty wyjęte z Sienkiewicza „W pustyni i puszcy” oraz Słowackiego „Ballady”, historia (szkoła 8), arytmetyka (szkoła 13) reprezentowana przez karne szeregi „matematycznych żołnierzyków”, których nakrycie głowy stanowiły bryły geometryczne, zaś mundury tabliczka mnożenia, a broń — cyrkle, ekerki i metry.

W dalszych szeregach kroczyła przyroda i geografia (szkoła 10) na której czele szedł „Kopernik”. Postacie, przedstawiające kwiaty, grzyby i zwierzątka wzbudziły rzetyste oklaski na trybunach.

Rysunki (szkoła 1) zajęła praktyczne (szkoły 5, 7 i 9) — stanowiły prawdziwą rewelację. Przed oczyma widza przesunęły się symboliczne postacie tych wszystkich

Oskarżony bije świadka pięściami po twarzy N. S. D. A. B. godziła w całość Państwa polskiego 9-ty dzień procesu katowickiego

W sobotę, w 9-y m dniu rozprawy przeciwko członkom nielegalnej organizacji N. S. D. A. B., trybunał przesłuchiwał dalszych świadków, których zeznania przyniosły szereg szczegółów zarówno o samej akcji, jak i o jej uczestnikach.

Św. Stanisław Ucher, st. wywiadowca śl. śledczej w komendzie powiatowej policji w Świętochłowicach, obszernie opisał

przebieg wykrycia zakonspirowanej organizacji na terenie powiatu świętochłowickiego. Z zebranego przez świadka materiału wynika, że celem N. S. D. A. B. była akcja antypolska, godząca w całość Państwa. Jej kierownictwo znajdowało się w Bytomiu. Szereg grup N. S. D. A. B. znajdowało się w poszczególnych miejscowościach powiatu świętochłowickiego i kato-

wickiego. Świadek otrzymał również informacje, iż Maniura nosił się z zamiarem zgłoszenia N. S. D. A. B. u władz polskich celem zalegalizowania jej jako organizacji o nazwie zakonspirowanej p. t. „Turnerschaft”.

Następnie liczne pytania zadają świadkowi obrońcy, a potem oskarżeni. W tym czasie wydarzył się na sali sądowej następujący niezwykle incydent: osk. Moczygamba, któremu akt oskarżenia zarzuca m. in. to, że był wyznaczony przez partię jako wykonawca wyroków sądu kapturowego, w czasie konfrontacji rzucił się na świadka Uchera i pięściami dwukrotnie uderzył go w twarz. Zajęcie likwidują obecni na sali policjanci, którzy oskarżonego Moczygembę wyprowadzają z sali rozpraw. Trybunał w związku z tem skazał oskarżonego na trzy dni ciemnicy.

Po krótkiej przerwie przewodniczący odczytuje dalszą uchwałę, pozbawiającą oskarżonych prawa widzenia się z rodzinami aż do odwołania.

100 tysięcy godzin pracy na FON ofiarowali robotnicy zakładów Starachowickich

W piątek przybył do Zakładów Starachowickich Pan Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki w towarzystwie p. ministra spr. wojsk. gen. Kasprzyckiego. Podczas zwiedzania fabryki wręczona została Panu Prezydentowi uroczystie przez delegację robot-

niczą uchwała przekazania 100.000 godzin pracy na Fundusz Obrony Narodowej.

Pan Prezydent Rzplitej w przemówieniu swem podziękował w imieniu Ojczyzny za ofiarę świata pracy.

Doroczne posiedzenie Polskiej Akademii Umiejętności

W sobotę w południe odbyło się w Krakowie uroczyste, doroczne 64 zjazdu publiczne posiedzenie Polskiej Akademii Umiejętności w gmachu własnym przy ul. Sławkowskiej. W posiedzeniu wzięli udział: reprezentant Pana Prezydenta Rzplitej — minister WR i OP. prof. dr. Świętosławski, wice-

stawiciele władz państwowych z p. wojewodą krakowskim Gnoińskim, władz duchownych z ks. biskupem Rospondem, wojskowych z gen. bryg. Mondem, rektorzy i profesorowie wyższych uczelni, członkowie Akademii, młodzież Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz liczna publiczność ze sfer kulturalno - naukowych Krakowa.

Samolot polski w Haifie

W Haifie wylądował samolot polski, pilotowany przez mjr. Ziemińskiego, któremu towarzyszyli pp. Drzewiecki i Kaliski.

Uroczyste otwarcie wystawy mebli i wnętrz w Bydgoszczy

Wczoraj, w niedzielę, 14 bm. odbyło się w Bydgoszczy otwarcie głośniejsze już w całym kraju wystawy mebli i wnętrz, urządzonej pod nazwą „Mebel i wnętrza”.

Otwarcie wystawy meblarskiej w Bydgoszczy, pierwszej i jedynej w swoim rodzaju w Polsce — stało się dla miasta doniosłym wydarzeniem. Otwarcie odbyło się w sposób uroczysty.

O godz. 11 przed gmachem wystawowym przy ul. Piotrowskiego 3 (obok Gazonu Miejskiej) zgromadzili się licznie zainteresowani wystawą, oraz przedstawiciele miejscowych władz, społeczeństwa, organizacji kulturalnych, prasy itp.

Z chwilą przybycia oficjalnych przedstawicieli władz przed gmach wystawowy, chór „Hasło” wykonał pod batutą p. Kabańskiego „Gaudete Mater Polonia”, poczem o znaczeniu wystawy i jej celu wytycznym przez organizatorów przemówił przedstawiciel władz miejskich p. radca Spikowski.

Mówca złożył imieniem miasta serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji wystawy, prosząc przedstawiciela ministra przemysłu i handlu, dyrektora departamentu Ministerstwa, p. Kandla, o otwarcie wystawy.

P. dyr. dep. Kandel podniósł inicjatywę i wysiłek Bydgoszczy, kreśląc znaczenie wystawy dla rozwoju przemysłu meblarskiego w Polsce. Fakt urządzenia wystawy przez Bydgoszcz — znany ośrodek przemysłu drzewnego i naturalne zaplecze Gdyni — ma doniosłe znaczenie. Wyroby bydgoskich stolarzy mają już ustaloną renomę na rynku krajowym. Obecna wystawa zwróci więc przedewszystkiem na ich pracę uwagę i stanie się ważnym czynnikiem dalszego rozwoju polskiego przemysłu meblarskiego.

Przed przeliczeniem wstąpił przez przedstawiciela p. ministra przemysłu i handlu krótkie przemówienie wygłosił jeszcze przedstawiciel zrzeszonego rzemiosła chrześcijańskiego p. Zakrzewski z Poznania.

W uroczystości otwarcia wystawy uczestniczyli liczni przedstawiciele władz z pp.: starostą Stefanickim, płk. Skroczyńskim, radcą Spikowskim, ks. kan. Schulzem, prezesem S. O. Plejewskim, dyrektorem P. i T. inż. Kozubkiem, kom. P. P. na miasto i powiat mgr. Kowalskim, dyr. Polakowskim i in. na czele. Przybyłych gości witał imieniem organizatorów przewodniczący komitetu organizacyjnego p. prof. Wrzós.

O wystawie samej napiszemy obszernie w specjalnym artykule. Przy okazji opisu uroczystości otwarcia pragniemy jedynie naszkicować pokrótce wrażenia odniesione podczas pobieżnego zwiedzenia gmachu wystawowego.

Piękny III-piętrowy, nowy i nowoczesny

Na fundusz dyspozycyjny Generalnego Insp. Sił Zbrojnych

Pan Henryk Hofman złożył na ręce dowódcy O. K. VIII. sumę złotych 1000 na fundusz dyspozycyjny Generalnego Inspektora Armii gen. Rydz-Śmigłego.

sny gmach p. dr. Teofila Orłowskiego wydaje się być idealnym pomieszczeniem mebli i wnętrz.

Specjalnie dostosowane malatury wnętrz mieszkalnych i całego gmachu — dzieło członków Cechu Malarzy — stanowi ceną oprawę poszczególnych ekspozycji meblowych bydgoskich stolarzy.

Gmach wystawowy mieści osiem kompletnych mieszkań urządzonych. Podziwiać można zarówno wykwintne, stylowe, oryginalne salony, sypialnie, gabinety, jadalnie itp., jak i kuchnie oraz łazienki.

Wystawa jako całość przedstawia się imponująco.

Wystawę zwiedzać można codziennie w godz. 10—21 (w niedzielę i święta w godz. 10—22).

Postulaty przemysłu pomorskiego Zebranie Sekcji Przemysłowej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni

W dniu 10 bm. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa Izby dra Konrada Kasperowicza zebranie Sekcji Przemysłowej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni przy udziale radców tej Sekcji: inż. T. Gayczaka, inż. A. Dziedziula, P. Gońca, inż. Z. Jagodzińskiego, M. Kubicy, B. Nowackiego, inż. J. Podraszki, L. Rychtera, inż. F. Skąpskiego, inż. W. Tołoczki, dyrektora Izby dr. J. Kulikowskiego, wicedyrektora M. Cieślińskiego i korespondenta M. Palickiego.

Na wstępie zebrania przewodniczący Sekcji dr. Kasperowicz dał szczegółowy przegląd wyników narady gospodarczej i

prac bieżących, związanych z wykonaniem jej uchwał. Następnie dyrektor Izby dr. J. Kulikowski przedstawił sprawę ograniczeń dewizowych i reglamentacji obrotu towarowego w handlu zagranicznym z uwzględnieniem sytuacji, jaka na tem tle powstała dla przedsiębiorstw przemysłowych w okręgu izbowym.

Podczas dyskusji, jaka się wywiązała po tym referacie, podkreślono konieczność pełnego uwzględnienia zapotrzebowań przedsiębiorstw przemysłowych, opierających swą egzystencję na przetwarzaniu surowców importowanych, gdyż w chwili obecnej zachodzą wypadki, że wskutek zbyt szczupłych przydziałów zakłady przemysłowe nie są w stanie rozwijać eksportu, a nawet w niektórych wypadkach wykonywać zamówień instytucji rządowych.

Sekcja Przemysłowa wyraziła w związku z tem życzenie, aby biuro Izby opracowało szczegółowy plan przydziału surowców dla przemysłu okręgu Izby i powzięło odpowiednie kroki dla uzyskania w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pełnych przydziałów surowca celem zapewnienia zakładom przemysłowym zatrudnienia, odpowiadającego możliwościom ich produkcji i zbytu.

Następnie omówione zostały postulaty przemysłu okręgu Izby, które mają być przedstawione Ministrowi Przemysłu i Handlu, oraz zagadnienie współpracy Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni z Pomorską Izłą Rolniczą.

Programy radiowe

Poniedziałek, 15 czerwca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Muzyka poranna w wyk. Ork. Dętej 28 p. Strzelców Kaniowskich. 8,10 Program poranny. 11,57 Sygnał czasu, hejnał 12,05 Koncert w wykonaniu Zespołu Salonowego Pawła Rynasa. 12,50 Chwilka gospodarstwa domowego. 12,55 Programy lokalne. 13,05 Dziennik południowy. 13,30 Wiadomości gospodarcze. 15,45 „W co się bawimy bawili?” — audycja dla dzieci młodszych (z Wilna). 16,00 Koncert popularny w wykonaniu Orkiestry Filharmonji Warszawskiej pod dyrekcją Józefa Ozimińskiego z Ciechocinka (przez Toruń). 17,30 Recital skrzypcowy Stefana Krajemana: 1) Bach-Nachez: Partita e-moll. 2) Mikołaj Paganini: Sonata Nr. 12 e-moll. 3) Jerzy Haendel - Flesch: Molltwa. 4) Paweł Sarasate: Habanera. 5) Pugni: Largo. 6) Franciszek Schubert: Pszczółka. 17,50 „Lato w życiu myśliwego” — pogadanka — wygl. Edward Niedziałkowski. 18,50 Pogadanka aktualna. 19,00 Audycja strzelecka. 19,30 „Wizyta u Kalmana” — audycja muzyczna w opracowaniu Stanisława Roya (z Krakowa). 20,30 „Nasza tytułomanja” — feljton — wygl. dr. Ignacy Chrzanowski, prof. U. J. (z Krakowa). 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Pogadanka aktualna. 21,00 Koncert w wykonaniu Kwartetu Salonowego (z Krakowa). 21,30 Recital śpiewaczy Ewy Bandrowskiej-Turskiej: 1) Abradors: 3 pieśni hiszpańskie. 2) Granados: Elegia eterna. 3) Lidja Barblan — Opieńska: Prośba. 4) S. Matuszewicz: Menuet. 5) Cecylja Chaminade: Lato. 6) Ackerman: Ballada. 7) Jan Strausz: Nad modrym Dunajem. 22,00 Wiadomości sportowe.

W sobotę, dnia 13. VI. 36 r. o godz. 6-tej rano, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza troskliwa mamusia

ś. p.

Katarzyna z Olszaków Tomczakowa

w 42 roku życia.

Msza św. żałobna odbędzie się we wtorek 16 bm. o godz. 8.15 w kościele garnizonowym. Wyprowadzenie zwłok tegoż dnia z kostnicy szpitala wojsk. o godz. 17. Na smutne te obrzędy zaprasza pogrążony w smutku

3576 C

mąż z dziećmi.

Organizacje rolnicze opracowały projekty ustaw o odciążeniu osadnictwa rentowego i anulacyjnego

W ostatnich zarządzeniach oddzielenia w zakresie osadnictwa w głównej mierze zostali uwzględnieni osadnicy z parcelacji polskiej, natomiast osadnictwo panie-mieckie tj. rentowe i anulacyjne zostało słabo uwzględnione.

W związku z tem organizacje rolnicze wszczęły od szeregu miesięcy specjalne starania. Jak donosi ostatni biuletyn PTR. w końcu maja br. odbyła się w Poznaniu w Biurze Ekonomicznym Organizacji Rolni-

czych Pomorza i Wielkopolski, konferencja przedstawicieli PTR oraz WTKR na której zostały szczegółowo omówione projekty 3 ustaw osadniczych, wysunięte przez Sekcję Osadniczą PTR., dotyczące osadnictwa rentowego i anulacyjnego.

Projekty te zostaną wniesione przez posłów rolników członków TR i WTKR. do laski marszałkowskiej na jesiennej sesji sejmowej.

Tylko jeszcze przez kilka dni nabyć można szczęśliwy los

i kl. 36. Loterii Państwowej w znanej ze szczęścia kolekturze

Toruń Szeroka 26 i N. Rynek **PAWEŁ BILLERT** Grudziądz ul. Stara 7

w której w poprzedniej Loterii znów padła większa wygrana

30.000 zł.

i wiele innych po 10.000, 5000, 2500 zł. i t. d.

Ceny losów: 1/4 - 10 zł, 1/2 - 20 zł, 1/1 - 40 zł. Ciągnięcie już od 18 czerwca br. 3533

ANTONI MARCZYŃSKI

STRZAŁ O ŚWICIE

POWIEŚĆ

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

W domu właściciela dóbr Jana Boltona zebrała się przy kolacji jego rodzina i główny administrator dóbr Marski. Nagle rozprysnęła się szymba i w pokoju ukazała się ludzka noga obuta w żółtą stylę. Noga po chwili zniknęła, zaś obecni przy stole, rozpoczęli żywą dyskusję na temat tajemniczego zjawiska. Gdy po północy wszyscy udali się na spoczynek, nagle w gabinecie gospodarza domu padł strzał. Jan Bolton przestał żyć, przebito kula rewolwerową. W ręku nieboszczyka znajdował się rewolwer.

Marski wysłał natychmiast konie po policję.

— Obudziłem Mateusza i razem udaliśmy się do wozowni, gdzie mu pomogłem wyciągnąć bryczkę. Gdy Mateusz odszedł do stajni po konie, posłyszałem jęk. Zacząłem nad słuchiwać, rozglądać się, aż w końcu spostrzegłem tego człowieka, — wskazał nieznajomego. — Na czworakach czołgał się po ziemi. Z pomocą Mateusza przeniosłem go tutaj, poczem poleciłem poprosić państwa, abyście byli obecni przy jego przesłuchaniu...

— O, przesłuchanie! A cóż to, czy ja co ukradłem?!

— Nie mam prawa przeszkukać pańskich kieszeni, ale...

— No, myślę!

— ...ale uczyni to za godzinę policja, po którą Mateusz właśnie wyjeżdża. — Jakby na potwierdzenie tych słów, zakurkotały za oknami koła bryczki na

wybrukowanym dziedzińcu pałacu. — Wtedy przekonamy się naocznie, — ciągnął dalej Marski, — czy pan jest również i złodziejem. Ja sądzę, że tak, bo jakże inaczej wytłumaczyć pobudki pańskiej ohydnej zbrodni?!

Nieznajomy wybałuszyl oczy, zamrugał, potem przeniósł wzrok na osobę stojącą najbliżej, czyli na Lidję Torelli.

— Piękna damo, — spytał, — czy ten jegomość jest upośledzony na umyśle, czy tylko pijany, jak bela?

— Wypraszam sobie! — huknął Marski.

— Wybacz pan, ale moje pytanie było tak uzasadn...

— Pytania będę zadawał ja, a nie pan, młody człowieku.

— Ha, więc pytaj, stary człowieku, lecz później ja ci powiem coś do słuchu!... Zatem?

— Kim pan jest i w jakim celu przybył pan tutaj o tej porze?!

Młodzieniec wsunął dłoń do kieszeni kurtki, wyjął stamtąd i rozwinął pomiętą stronicę jakiegoś dziennika, której połowę zajmowało wydrukowane całowemu czcionkami ogłoszenie tej treści:

Nie mogąc się zdecydować, kogo powinienem ustanowić swoim uniwersalnym spadkobiercą, proszę wszystkich moich krewnych, aby mi wybaczyli dawne dziwactwa i w dniu moich urodzin, a zarazem imienin, czyli 6-go maja zechcieli przybyć do mnie.

Jan Bolton.

Obecni tylko rzucili okiem na gazetę. Nie potrzebowali czytać tego ogłoszenia, znali je na pamięć, przecież właśnie ono ściągnęło ich wszystkich do pałacu Jana Boltona, który tak tragicznie zakończył życie w dniu swoich imienin, a zarazem swojej 60-tej rocznicy urodzin.

— Przeczytawszy to, — zaczął nieznajomy, — wybaczylem dzisiejszemu solenizantowi owe „dawne dziwactwa”, bliżej mi zresztą nieznane, wybaczylem mu również to najświeższe dziwactwo, jakim było zamieszczenie tak kosztownych ogłoszeń w tyłu czasopismach, natomiast nie mogę mu wybaczyć tego, że nie podał swojego adresu...

— Gadanie! Każde dziecko w powiecie wie, że Jan Bolton...

— Tak, w waszym powiecie. Lecz w moim, który dzieli stąd przestrzeń z górą pięćset kilometrów, Jan Bolton jest

figurą równie nikomu nieznaną, jak na przykład Tilden wśród pigmejów z Kongo... Wyszukanie jego adresu kosztowało mnie więcej zachodu, niż wsunięcie dwóch bramek Kanadyjczykom, o którym to wyczynie moim musielicie w zimie czytać. Czego się jednak nie robi, by zostać uniwersalnym spadkobiercą burżuazji, który...

— Przepraszam, — wtrąciła Magdalena Dorn, mocną zaniepokojoną ostatnimi słowami młodzieńca, — więc pan także pretenduje do spadku?

Co pijemy latem?

Kryształ lub Jubileuszowe z BRWARU GRUDZIĄDZKIEGO.



— Rozumie się!
— Na jakiej podstawie?
— Na tej, że nazywam się Bolton... Państwo pozwolą, że się formalnie przedstawię: Michał Bolton jestem, centr ataku klubu sportow...
(Ciąg dalszy nastąpi.)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 15. VI.: Modesta.
Wtorek, 16. VI.: Benona.

PRZEWIJANY PRZEBIEG POGODY
do wczoraj dn. 15 czerwca r. b.:

W dalszym ciągu pogoda słoneczna i ciepła przy słabych wiatrach z kierunków południowych. Skłonność do burz, zwłaszcza w zachodniej połowie kraju.

Na bruku bydgoskim

— **Prywatne żeńskie Gimnazjum im. Marji Curie-Skłodowskiej** w Bydgoszczy ul. Kujawska 4 (z prawami szkół państwowych) przyjmuje zapisy uczniów do klasy I w godz. od 9—13 w sekretarjacie gimnazjum.

— **Okaleczona przez rowerzystę.** Do szpitala miejskiego przewieziono 15-letnią Marję Bernaczkę, córkę dyrektora fabryki „Kabel Polski”, zam. przy ul. Sielanka 8, która odniosła dość poważne okaleczenia nogi w wypadku ulicznym. Panna B. najechna została przez rowerzystę.

— **Czas to pieniądz,** wobec czego wskazany pośpiech w zakupie ćwiartki w kolekturze Rzannego, Bydgoszcz, Gdańska 25 (tel. 93-92). Już w przeddzień ciągnięcia wszystkich ostatnich loteryj losy były wyprzedane. Nie zwlekaj zatem do ostatniego dnia.

— **Egzaminy wstępne.** Dyrekcja Miejskiego Katolickiego Gimnazjum Żeńskiego w Bydgoszczy (ul. Staszica 4) zawiadamia, że egzaminy wstępne do kl. I oraz klas wyższych rozpoczyna się w poniedziałek, dn. 22 czerwca br. o godz. 8 rano. Uczennice powinny przynieść ze sobą na egzamin przybory do pisania, papier na zadania z jęz. polskiego i rachunków oraz czytanekę polską z ostatniej klasy.

Egzaminy dojrzałości w Liceum i Szkole Handlowej

Po nauce, w życie i do pracy

Podobnie, jak w zakładach ogólnokształcących odbyły się również egzaminy w szkołach zawodowych.

Liceum Handlowe w Bydgoszczy w rb. ukończyli następujący uczniowie i uczennice: Albertin Jerzy, Arkuszewski Paweł, Bachowska Danuta, Bałka Bernard, Butowski Alfons, Cieślińska Halina, Czarnecki Henryk, Dymecki Janusz, Ewald Norbert, Firyn Józef, Gaca Roman, Gackowski Zygmunt, Górski Bernard, Górská Wanda, Janowiak Roman, Kaczmarek Jan, Kojder Michał, Koterski Leonard, Krajewski Józef, Kufeld Juda, Kurzawski Zdzisław, Latzke Józef, Lehmanówna Irena, Machowska Janina, Marcówna Janina, Matejówna Elżbiet, Mikoda Tadeusz, Poppe Zygfryd, Popek Edmund, Radowski Paweł, Radziszewski Edward, Rogiński Jerzy, Rościszewski Zygmunt, Ryński Alfred, Rzymkowski Antoni, Senkowski Bernard, Siemińska Małgorzata, Stachowski Kazimierz, Szołtyński Lucjan, Tombiński Antoni, Wielwski Engenjusz, Wojucka Leokadja.

Egzamin końcowy w Miejskiej Szkole Handlowej odbył się w dniach od 2—9 bm. pod przewodnictwem dyrektora zakładu p. mgr. Witka. Następujący kandydaci otrzymali świadectwo ukończenia trzyletniej Szkoły Handlowej: Cendrowska Stanisława, Cichowska Gabriela, Ciucas Zygmunt, Dawidzińska Marja, Delatowski Zygmunt, Dembińska Karolina, Derucka Janina, Fabiszakówna Helena, Holasówna Teresa, Jabłońska Stanisława, Jankowska Helena, Jankowska Jadwiga, Jaworski Egon (z wynikiem bardzo dobrym) Kantorski Marjan, Koczyńska Helena, Kowalska Wanda, Kujawianka Teresa, Kulokówna Wanda, Kurzawianka Helena (z wyn. bardzo dobrym), Lipiński Mieczysław, Modlibowska Helena, Pankaninówna Helena, Pawłowska Eugenia, Piechowiakówna Wanda, Przybolewska Irena, Przybyszówna Irena, Reinówna Zofja, Sakowska Gertruda, Samolówna Marja (z wyn. bardzo dobrym), Smektalanka Marja, Spremann Marja, Stroińska Irena, Szczypińska Gertruda, Szymalski Jan, Tydda Zygmunt, Waleńska Wanda, Waraczewska Stefania, Warkoczówna Marja, Walewska Agnieszka, Wielgosz Marjan, Wojtyńska Aleksandra, Zydorczakówna Janina, Zdziubanówna Bogusława. Ponadto na mocy zezwolenia Kuratorium OSP, następujący eksterniści złożyli egzamin z zakresu trzyletniej Szkoły Handlowej: Kafka Alfred, Kalinowski Franciszek, May Ryszard, Mikołajczak Karol, Nawrocki Witold, Owczarek Jan, Spychalski Edmund, Szczerbowski Franciszek, Waszyński Rudolf.

Niezależnie od tego 105 uczniów i uczennic złożyło egzamin z zakresu dwuletniej Szkoły Kupieckiej zwalnijacy od obowiązku uczęszczania do Publicznej Szkoły Dozrzejającej Zawodowo-Kupieckiej.

Popis uchenic studium rytmiki i plastyki

W przepelnionej sali Teatru Miejskiego odbył się w niedzielę 14 bm. w południe ciekawy **popis uchenic studium rytmiki i plastyki p. Haliny Lewandowskiej.**

Na program popisu złożyły się efektowne ćwiczenia rytmiczne, tańce i żywe obrazy. Pokaz — jako całość — wywarł na widzach mile wrażenie, świadcząc o nader kulturalnej pracy kierowniczkich studjum.

Obszerne omówienie pokazu zamieścimy w jednym z następnych numerów naszego pisma.

Dzień w Bydgoszczy



Poniedziałek, dnia 15 czerwca

Gawędy

na dowolny temat

A więc nadszedł wreszcie upragniony po zielono świątecznych deszczach i serji dni zimnych — ów dzień pogodny, w którym i na naszym podwórku słońce zaświeciło...

Zaświeciło i przygrzało. I to solidnie, jakby chcąc nadrobić nieopatrznie poczynione „zaległości”.

W jednej też chwili wszyscy sobie uświadomili, że to przecież czerwiec: a więc lato, upały, pogoda i słońce, słońce...

Co się robi latem? Jeśli tylko można — to nic. A zresztą od czego jest niedziela? Jedna, pogodna, letnia — kto wie, czy znów nie jakiś „wyjątek”?

Siedzi się w „Teatralce”, bo tam przyjemnie: podczas skwaru południowego

głowy chłodzi lekki zefirek nadbrzdziński, wieczorem rozkoszować można oko (wyspa — iluminacje), ucho (orkiestra), tudzież żołądki i inne części swych powłok doczesnych, wiecznie... spragnionych. Albo jedzie się do Brdyjścia, Rynkowa, Maksymilianowa, Myślencinka, lub Brzozy. Gdy podczas niepogody i innych „niewyraźnych” dni jest wszędzie dobrze gdzie nas niema, to podczas takich niedziel jak wczorajsza rzecz ma się zupełnie przeciwnie i czujemy się dobrze wszędzie, gdziekolwiekbydź, choćby najdalej... od naszych przyjaciół. Bo w dniach takich najlepiej jest, gdy jesteśmy sami. Sami, względnie w bardzo ograniczonym kółku (polecenia godne są duety) na łonie przyrody.

Przed „Świętem Morza” w Bydgoszczy

Prace Komitetu Wykonawczego „Święta Morza” w Bydgoszczy dobiegają końca. W toku tych prac pewne punkty musiały ulec zmianie z najprzeróżniejszych względów. I tak nasuwające największe trudności zorganizowanie wianków musiało zostać usunięte, przyczem zastąpiono to defiladą łodzi i kajaków po Brdzie. Zależać teraz będzie od towarzystw wioślarskich i kajakowych, jak ta impreza wyglądać będzie na zewnątrz. Zaznaczyć należy, że Komitetowi Wykonawczemu idzie o to, by łódzie i kajaki biorące udział w defiladzie były pięknie udekorowane czy to kwiatami, czy chorągiewkami. W tymże samym dniu, a więc 20 czerwca b. r. w godzinach wieczornych odbędzie się capstrzyk. Z 8-miu placów położonych w Bydgoszczy, po krótkim przemówieniu, wyruszą na czele orkiestr z pochodniami organizacje społeczne i przedefilują przez poszczególne ulice miasta.

W dniu 21 czerwca b. r. wszystkie organizacje społeczne biorące udział w

„Święcie Morza” udadzą się z sztandarami do swoich kościołów parafjalnych na sumę, poczem z orkiestrami wyruszą nad Brdę i rozstawią się wedle wskazówek kierownika. Stąd po przemówieniu i podniesieniu bandery ruszy pochód przez ul. Gdańską. Wezmą w nim udział przygotowane przez poszczególne organizacje — grupy charakterystyczne.

Popołudnie poświęca się na zabawy ludowe, organizowane na placu Kochanowskiego, Wzgórzu Dąbrowskiego i Brdyjściu, Rynkowie i Brzozie.

Wieczorem o godz. 20 harcerstwo bydgoskie pod kierownictwem pp. dr. Chmielarskich, urządzi w Teatralce widowisko p. t. „Co Kujawy to Kujawy”. Poza to Zarząd Obwodu Ligi Morskiej i Kolonjalnej prosi właścicieli nieruchomości oraz kupców, o udekorowanie balkonów i wystaw, przyczem przewidział nagrody za najpiękniej udekorowany balkon w mieście, najpiękniejszą wystawę oraz najładniejszą grupę charakterystyczną w pochodzie.

Święto pieśni szkół bydgoskich
Trzy tysiące młodzieży śpiewającej w „Strzelnicy”

W ogrodzie „Strzelnicy” odbyła się ub. niedzieli imponująca swoimi rozmiarami impreza muzyczna, osobliwa zwłaszcza i ciekawa ze względu na wykonawców, tem bardziej, gdy się zważy, że do wykonania programu jej stanęła młodzież miejscowych szkół powszechnych i średnich — w potężnym zespole, liczącym ponad trzy tysiące śpiewaków obojga płci.

Dusza się radowała, a serca ze wzruszenia pęczniały na widok tych wspaniałych rezultatów wielkiej i prawdziwie artystycznej pracy nauczycielstwa tuł szkół na niwie śpiewającej, gdy gigantyczny zespół działawy, pod dzielną batutą p. Kabacińskiego odśpiewał unisono i na głosy z akompaniamentem znakomitej orkiestry 62 p. p. kilka pieśni. Czystość intonacji, dobry rytm i wyrazistość dykcji, jakoteż umiejętne operowanie dynamiką sprawiły, że efekt tego masowego wystąpienia był nadzwyczajny.

Z licznych zespołów poszczególnych szkół powszechnych — niektóre brzmiały wprost koncertowo, a na szczególną przychylną wzmiankę zasługują 3-głosowe chóry międzyszkolne pp. Pfitzenräterówny, Rauera i Smierniaka, jakkolwiek i inni dyrygenci złożyli wielce udatne dowody swoich uzdolnień dydaktycznych na terenie śpiewaczym.

Osobliwą atrakcją w swoim rodzaju stanowił kombinowany zespół chóralski szkół powszechnych im. Kościuszki (dyr. p. Urbanjowa) i im. Kochanowskiego (p. Nalepsniakówna). Obie te szkoły odśpiewały koncertowo pod batutą p. prof. Urbanjowego, jako autora, efektowną jego pieśń z akompaniamentem orkiestry p. t.: „Pochód na Raclawice”. Porywisty rytm marszowy tej pieśni, wyborne instrumentowanie akompaniamentem, oraz ze wszech miar udatne brzmienie chóru — wszystko to złożyło się na świetną całość, a rzecz ta przygotowana solidnie, przynosi autorowi iai zaszczyt i

pełne uznanie. Szkoły średnie, t. j. obydwa gimnazja żeńskie i męskie państwowe stanęły również do apelu i w dość bogato obsadzonym zespole odśpiewały pod sprawną batutą p. prof. Karaśkiewicza polonez Ad. Minhejnera „Powitanie słońca”, z towarzyszeniem fortepianu. Efekt wykonania tej pieśni byłby wiele większy, gdyby zamiast fortepianu akompanjowała pełna orkiestra. Miłem uzupełnieniem programu były tańce regionalne, sprawnie wykonane przez kilkanaście uczennic szkół powszechnych i szkoły wydziałowej żeńskiej. Tańce te, wyćwiczone pod kier. pp. Omieczynskiej, Heinkówny i Smółkówny wywołały furorę wśród widzów i były spontanicznie oklaskiwane.

Ze popis tak piękny i rozpiętością programu imponujący przemienili się w istny festiwal śpiewaczy — zasługa to starego śpiewactwa, które w kilku znanych zespołach („Harmonja”, „Halka”, „Hasło” i in.) stanęły również do apelu, by powagę święta pieśni wyższy poziom podciągnąć. Udziałem swoim przyczyniły się zespoły te waleśnie do podniesienia nastroju wśród młodzieży, która zachęcona dobrym przykładem starszych umiłuje z czasem rodzimą pieśń i utworzy kiedyś nowe kadry śpiewacze.

Honory domu czynił p. dyr. Polakowski, jako prezes międzyszkolnego Komitetu utworzonego dla tej imprezy. Obok dyr. Polakowskiego wielkie zasługi położył przy realizacji imprezy kulturalnej p. Kabaciński, jako aranżer święta i główny dyrygent, a wraz z nim i nauczyciele, ci niezmordowani pracownicy pieśni i śpiewactwa. Cześć im za ten wysiłek!

Osobne uznanie należy się p. por. Grabowskiemu za dostarczenie orkiestry. Pracę por. Grabowskiego i orkiestry 62 pp. ocenili należy, jako prawdziwie obywatelski i szlachetny gest.

Marcin Ambz.

TELEFONY.

- Pogotowie pożarowe 06.
- Pogotowie ratunkowe 26-15.
- Straż Pożarna 26-16.
- Policja Państwowa (centrala) 27-00.
- Zarząd Miejski (centrala) 26-00
- Dorożki samochodowe 22-50 (postój: Jagiellońska) 22-51 (postój: Gdańska).

DYŻUR APTEK:

— Dyżur nocny aptek do dnia 21 brm włącznie pełnią: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 30-50 i Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 33-01.

Repertuar widowisk

KINA.

ADRIA: „Pokój nr. 309” i nadprogram. APOLLO: „Biuro zaginionych ludzi”. BALTYSK: „Prawo w dwóch pięściach”. KRISTAL: „Ewa” z Magdą Schneider i nadprogram. MARYSIENKA: „Papua” i „Baron Cygański”. REWJA: „Bomba” i rewja.

Koncerty

— Bydgoskie Konserwatorium Muzyczne (dyr. W. Winterfeld) urządzi z okazji zakończenia roku szkolnego 3 popisy uczniów. Popisy te odbędą się w sali Resursy Kupieckiej (przy ul. Jagiellońskiej) 15, 17 i 19 czerwca. Początek pierwszego i drugiego popisu o godz. 19, ostatniego o godz. 20. Bilety wstępu po 45 gr. Czysty dochód przeznaczają się na cele dobroczynne.

DLA WTAJEMNICZONYCH

„Cudowne” dziecie Olkusa

Szukali się w korcu maku. Jeden z Kielc, a drugi z Olkusa. Obaj szukają guza! Szefy każą, więc uniozone sługi bązgroł. Jeden ze „śmiechem homeryckim”, który raczej przypomina „rechot koński” — jak to określił Korywo w swej książce p. t. „Czarne na białem”, a drugi z powagą konia pogrzebowego.

Z wynurzeń obu tryska wprost kultura z... Grajdolka.

Krzewi ją w „Dzienniku Bydgoskim” nadęta wygórowaniem o sobie mniemaniu purchawka pusta i bezdennie płytka. Bezwiednie nadała sobie właściwy pseudonim „hak”, który tak bliski jest przysłowiowego „ćwioka”. „Hakowy” sarkazm i ironja opluwająca wszystkich wokół zadziwia nie tyle jawnością ile bezdenną głupotą.

Z życia V. placówki Zw. Powst. i Wojaków O. K. VIII.

Przed kilkoma dniami odbyło się na nowej strzelnicy małokalibrowej na stadionie im. Marszałka Piłsudskiego strzelanie członków placówki V Związku Powstańców i Wojaków OK VIII o wewnętrzne mistrzostwo.

Strzelanie otworzył prezes Zarządu Grodzkiego p. Bartnicki w obecności komendanta Federacji PZO, por. rez. Besserta.

W wyniku strzelań o przedchodni naszyjnik mistrzowski placówki osiągnięto następujące wyniki: Tomasz Szebarth — mistrz placówki, Jan Kwiatkowski — I podmistrz, Waldemar Peglan — II podmistrz. Wręczenie nagrody tegorocznemu mistrzowi nastąpiło w lokalu Zarządu Grodzkiego. Naszyjnik wręczył sekretarz Zarządu Grodzkiego p. Ganswindt.

Obozy harcerskie

Harcerstwo miejscowe rozwija się bujnie z roku na rok, tak, że w chwili obecnej liczy przeszło 40 drużyn, w tem większą ilość mniej zamożnej młodzieży.

Zorganizowanie akcji obozowej tak licznego harcerstwa, bardzo potrzebnej, gdyż przynoszącej cały szereg korzyści tak wychowawczo-zdrowotnych, jak i kulturalno-krajoznawczych, napotyka na trudności z powodu braku potrzebnych środków.

Bydgoski Zarząd Obwodowy Związku Harcerstwa Polskiego w nadziei, że społeczeństwo bydgoskie zechce młodzieży harcerskiej przyjąć z pomocą, tak jak w latach poprzednich, zwrócił się do znanych sobie sympatyków wychowania młodzieży w duchu harcerskim o pomoc w gotówce lub naturaljach.

Wszyscy, którzy z własnej inicjatywy zechcą przyjść z pomocą tej zubożonej akcji, proszeni są o podanie swych adresów do sekretarjatu Harcerstwa, ul. Libelta nr. 5, tel. 22-56.

Straszny wypadek rowerzystki

Na szosie pod Wyrzyskiem uległa onegdaj nieszczęśliwemu wypadkowi 23-letnia Helena Janc, mieszkanka Zielonej Górki pow. wyrzyskiego.

Zjeżdżając w szybkim tempie z dużej pochyłości, rowerzystka straciła w pewnym momencie panowanie nad kierownicą i runęła na przydrożne drzewo, doznając szeregu ciężkich okaleczeń.

Nieprzytomną odwieziono do lecznicy powiatowej w Wyrzysku, gdzie lekarz skonstatował złamanie podstawy czaszki. Stan Heleny Janc jest beznadziejny.

TORUN

Pończochy, Rękawiczki, Skarpetki, Bieliznę, Paski podwiązkowe, Bluzeczki Jedwabne, Szale, Apaszki, Kostjumy kąpielowe.

3031 poleca najtaniej

PAWILON POŃCZOCH
Toruń, Królowej Jadwigi 15/14.

Rury cementowe

po cenach najniższych poleca **M. Czubek i Ska** Hurtownia materj. budowl. Toruń, Pielnikarska 3/7 Telefon 1648

MEBLE

solidne po cenach przystępnych tylko w firmie

GORECKI, Toruń
Zeglarska 27, telef. 1251. 687

DYKTY FORNIERY

po cenie tanio **Skład drzewa** Toruń, Czerwona Droga 23.

Sprzedam

100 otn. ziemniaków jadalnych. Gustaw Frenkel, Kamionka, pow. Toruń. 3575C

Mieszkanie

w nowym domu, 3 pokoje, kuchnia, słuźbowy, łazienka, ciepła i zimna woda, parkiet, od zaraz. Toruń, Moniuszki 33, III ptr. o godz. 5-7. 3574 Ck

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Urząd Skarbowy w Starogardzie podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 17 czerwca 1936 o godz. 11 w obwodzie zabudowań Browaru Obywatelskiego w Starogardzie, celem uregulowania zaległości podatkowych odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących przedmiotów:

samochód ciężarowy marki Komnick w dobrym stanie oszacowany na 2.000,— zł;
samochód ciężarowy marki Daimler w stanie używalności, oszacowany na 2.000,— zł;
maszyna do pisania oraz trzy beczki browarowe dębowe duże.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że dnia 19 czerwca 1936 o godz. 10 w Składnicy Urzędu Skarbowego przy ul. Skarszewskiej sprzedawać się będzie z licytacji różne przedmioty jak biurka, rower, maszyna do obróbki buraków, siewnik, kapnapy, lustra i t. p. 3578

Urząd Skarbowy w Starogardzie.

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) Michał Weyer, szwajcar zamieszkały w Sulicicach gmina Krokowa powiat Morski, syn dożywotnika Jana Weyera i jego żony Marjanny z domu Czech, zamieszkałych w Żurominie gmina Kamienica Szlachecka; 2) Anna Cirzan, bez zawodu, zamieszkała w Skorzewie, córka dożywotnika Franciszka Cirzana i jego żony Marjanny z domu Jach, zamieszkałych w Skorzewie, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Gminnym w Steżycy, w Zarządzie Gminnym Kamienica Szlachecka, w Zarządzie Gminnym Krokowa i w Gdańsku. 3532

Urząd stanu cywilnego:

w zastępstwie: (—) Cieszyński.

W rejestrze handlowym dział „B” pod nr. 416 wpisano dnia 8 czerwca 1936 firmę Hahn & Co. Ziemiopłodny Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest hurtownia handel ziemiopłodami. Kapitał zakładowy wynosi 10.000,— złotych, podzielony na 20 udziałów po 500 złotych. Każdy spółnik może mieć dowolną ilość udziałów. Kapitał został pokryty wkładami gotówkowymi względnie niepieniężnymi. Członkami zarządu są: Herbert Hahn, Juliusz Hahn. Spółkę reprezentuje jeden z członków zarządu. Do zobowiązania firmy ponad kwotę pięć tysięcy złotych, potrzebny jest podpis obojgu członków zarządu. Umowę spółkową ustanowiono dnia 19 maja 1936. Czas trwania spółki jest ograniczony. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest „Monitor Polski” i „Dzień Bydgoski”. 3580

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy.

Numer akt: IV Km. 2324/34. 3585

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru IV-tego Konstanty Błaszkiwicz, mający kancelarię w Gdyni ul. Władysława IV nr. 23, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 lipca 1936 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Gdyni pokój nr. 5 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu należącej do dłużnika Jerzego Tyskiego, zam. we Lwowie ul. Japońska dział, przez kuratora adw. Burdeckiego w Gdyni nieruchomości: Kamienna Góra wykaz L. 144, składającej się z placu budowlanego, położonej w Gdyni Kamienna Góra, o powierzchni 616 mtr. kw. Nieruchomość ta ma urzędową księgę wieczystą w Sądzie Grodzkim w Gdyni.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 11.088,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 7.392,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.108,80.

Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małych i średnich przedsiębiorstw. Papier wartościowy przyjęty będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcę bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Gdyni, plac Konstytucji nr. 5, sala nr. 5.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest wykażać się zezwoleniem właściwej władzy administracyjnej na przewłaszczenie nieruchomości. Gdynia, dnia 10 czerwca 1936 r.

(—) K. Błaszkiwicz, komornik.

Losy I. Klasy 36 Loterii

są do nabycia w szczęśliwej kolekturze „TUZA”

Rynek 8 Starogard Telef. 261

Tam padają zawsze wysokie wygrane.

Clagnienie I. kl. już od 18 czerwca br. CENY LOSÓW: ćwierćka zł 10.—, pół zł 20.—, cały zł 40.—.

NA JEDEN LOS MOŻESZ WYGRAC

1.000.000.— zł.

Pamiętaj, że w Starogardzkiej Kolekturze szczęście zawsze graczom sprzyja.

Nie zwlekaj tylko zamów jeszcze dziś szczęśliwy los! P. K. O. 207.797.

L. czyn. Km. 943/36. 3589

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego rew. I. w Grudziądzu Stanisław Lewicki zamieszkały w Grudziądzu przy ul. Groblowej 3 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 18 czerwca 1936 r. o godz. 11 w Grudziądzu przy ul. 3 Maja odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 samochód „Ford” P. M. 13070, samochód rocznik 30 nr. motoru 03356328, oszacowany na łączną sumę zł. 3.000,— Powyższą ruchomość oglądać można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 12 czerwca 1936 r.

(—) Lewicki, komornik Sądu Grodzkiego rew. I.

Numer akt: Km. I. 1257/36. 3579

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru I. Kazimierz Tustanowski, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 7 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 czerwca 1936 r. o godz. 12-tej w Bydgoszczy, ul. Płocka nr. 14 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości składających się z maszyny do liczenia „Dalton”, maszyny do pisania „A. E. G.” i mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.150,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Bydgoszcz, dnia 13 czerwca 1936 r.

Komornik: w. z. (—) Czarnecki.

Zl. 140-8-K.

GDANSK

Gdańszczanka

ml., intel., poszukuje towarzystwa z intel. Polakiem poniżej lat 30, celem ćwiczenia się w polskiej konwersacji. Oferty do „Gazety Gdańskiej” pod nr. 523, 3566Gdk

Duży magiel

do sprzedania, stosowny do zakładu prasowania (pralni). Gdańsk-Oliwa, Am Schlossgarten nr. 7. Brillowski. 5387Gdk

Zagubiony

dowód osobisty wystawiony przez Starostwo Kartuzką nazwisko Barbara Busłowska, unieważnia się. 3588 Gdk

BYDGOSZCZ

Przetarg

na dostawę mięsa i wędlin dla Wojewódzkiego Sanatorium w Smukale. Formularze w Dyrekcji. 3582b

Najwyższy czas

3170 B



K. Rzanny

Bydgoszcz, Gdańska 25 tel. 353



W Indjach. Gdy poganiacz sioni zostaje szoferem autobusu...

GDYNIA

ELEWACJA

Gdynia, Morska nr. 49 Telefon 2273
Marmur, granit, lastrico, szlachetne tynki, własnej fabrykacji
Stopnie — Marmurek do lastrica — Xylolit. 2143
Ceny niższe o 30%.

Ustosunkowani sprzedawcy

w branży mydlarskiej i farb na Gdynie, powiat Morski i Gdańsk poszukiwani. Oferty z życiorysem, referencjami i fotografią do Biura Ogłoszeń Teofila Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 115, pod: „Nawa”. (3571)

Mebel biurowe

urządzenia składowe, okna drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu 90 M Gdynia, ul. Lipowa 11 telefon 2158

BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH

Jastarnia

Pokoje umeblowane od zł. 3 od zaraz do wynajęcia. Obiady dla wycieczek do 200 osób specjalny rabat. Hotel „Selin”. Hotel otwarty przez cały rok. 3484M

Okazja.

Za pożyczki państwowe oraz za świadectwa tymczasowe można nabyć wszelkie towary konfekcji, gaslanterji i obuwiu. R. Naszewska, Gdynia, Starowiejska nr. 5. 3513 Mk

Biuro Pośrednicze „EUROPA”

Gdynia, ul. 10 Lutego 1. Tel. 3815.

Poleca parcele od 2 zł mtr. kw. w Orłowie Morskiem jak również działki w Gdyni

Willa 12 pokoi, 2 kuchnie parceli 1,500 mtr. kw., widok na morze i port, ładny ogród. Cena 55.000 zł., wpłaty 40.000 zł.

Willa w Orłowie Morskim parceli 850 mtr. kw., dochód mies. 1400 zł. II. piętr. Cena 48.000 zł.

Dom czynszowy dochód mies. 500 zł., parceli 980 mtr. Cena 48.000 zł.

Dom czynszowy dochód mies. 600 zł., parceli 700 mtr. Cena 42.000 zł.

Parcela 1012 mtr. dom gosp. Cena 12.000 zł., wpłaty 9.000 zł.

Parcela ul. Świętojańska, 1,300 mtr. kw. Cena 120.000 zł., wolna i zatwierdzona pod budowę.

Parcela 470 mtr. kw. Cena 5.500 zł. zatwierdzona pod budowę.

Do akt Nr. IV Km. 777/36, 843/36 i 856/36. (3584)

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rew. IV zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 16 czerwca 1936 r. o godz. 10 w Gdyni przy ul. Podlaskiej 9 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 szafa do rzeczy, 3 stoliki, 2 kwiatniki, 1 obraz, 4 pary firan, 1 obrus plusz., 2 tablety i 6 kieliszków, 2 abażury, 1 cukierniczka, 1 szkl. zastawa do owoców, 1 biurko, 1 toaleta damska z lustrem i 1 dywan, wartości 411,— zł; o godz. 15-tej w Orłowie (zbiórka kupców przy ul. Gdańskiej róg Orłowskiej): 1 fortepian, 12 krzesel rest., 10 stołów restaur., 1 stół składowy i 1 regał oszkl. wartości 165,— zł; o godz. 16-tej w Orłowie (zbiórka kupców przed poczta): 1 pianino marki Neufeld oszacowane na łączną sumę zł. 1.000,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Gdynia, dnia 12 czerwca 1936 r.

(—) K. Błaszkiwicz, komornik.

Jurata

Pokoje z całkowitem utrzymaniem od zaraz do wynajęcia od zł. 8.— Pensjonat „Przedwiośnie”. 3396M

Kiosk

około 8x2 mtr. korzystnie na sprzedaż. Adres wskazuje „Gazeta Morska Ilustrowana”, Gdynia. 3553 M

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.

Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższe.

Komunikaty 50 gr za wiersz.

Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Maras.

Focha 12. — redaktor odpowiesz. na Gdynie: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Fagadu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu: Wacław Gańca, Grudziądz.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. działkami w Toruniu. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formanski, Tczew, Kościuszki nr. 1.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2,00 zł
Z odnośnikiem do domu 2,20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2,40 zł
Pod opaską 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2,32 gd; przez gońca 2,00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1,75 gd
Zagranicą 4,00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

Wacław Wyttek, Toruń, ul. Mickiewicza 41.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 procent nadwyżka. Omyłki, które zażądanie nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.